

Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA TAKTYKI I SZTUKI OPERACYJNEJ

Egz. Nr 1

płk dypl. Marian JANKOWSKI

ORGANIZACJA, ROZMIESZCZENIE, PRZESUWANIE
I METODY PRACY NA PUNKTACH DOWODZENIA
SZCZEBŁA TAKTYCZNEGO WE WSPÓŁCZESNYM
POLU WALKI



ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego
032 218

WARSZAWA

1966



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA TAKTYKI I SZTUKI OPERACYJNEJ

~~XXXXXXXXXX~~
Egz. Nr 1

płk dypl. Marian JANKOWSKI

ORGANIZACJA, ROZMIESZCZENIE, PRZYSUWANIE
I METODY PRACY NA PUNKTACH DOWODZENIA
SZCZEBŁA TAKTYCZNEGO WE WSPÓŁCZESNYM
POLU WALKI



ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego
032.218

WARSZAWA

1966

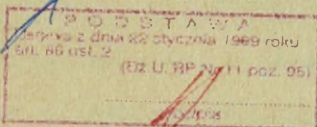
704

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Swierczewskiego

KATEDRA TAKTYKI I SZTUKI OPERACYJNEJ

Przekl. prot. 12657.

JAWNE
SŁUŻBOWE



Egz. nr.

1

Płk dypl. Marian JANKOWSKI

Organizacja, rozmieszczenie, przesuwanie i metody
pracy na punktach dowodzenia szczebla taktycznego
we współczesnym polu walki



ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Swierczewskiego

032218

T R E Ś Ć

1. Historyczny rozwój punktów dowodzenia.
2. Przeznaczenie punktów dowodzenia na współczesnym polu walki.
3. Niektóre zasadnicze warianty organizacji punktów dowodzenia w teoretycznej myśli wojskowej.
4. Rozmieszczenie punktów dowodzenia.
5. Zmiana punktów dowodzenia.
6. Niektóre sposoby doskonalenia punktów dowodzenia.
 - doskonalenie metod pracy na punktach dowodzenia
 - wyposażenie punktów dowodzenia w bardziej nowoczesne techniczne środki dowodzenia.
7. Zagadnienie zwiększenia "żywołności" punktów dowodzenia.
8. Poglądy amerykańskie na organizację i metody dowodzenia wojskami.

ORGANIZACJA. ROZMIESZCZENIE, PRZESUWANIE I METODY PRACY NA
PUNKTACH DOWODZENIA SZCZEBLA TAKTYCZNEGO NA WSPÓLczesnym
POLU WALKI

Punkty dowodzenia oddziałów i związków taktycznych są ośrodkami, w których gromadzi się i opracowuje informacje o sytuacji, podejmuje się i opracowuje w formie dokumentów bojowych decyzje, stamtąd też zostają przekazywane wykonawcom rozkazy i zarządzenia.

Organizacja punktów dowodzenia, ich rozmieszczenie, przesuwanie oraz metody pracy na nich są ściśle związane z rozwojem środków walki, sposobem prowadzenia działań bojowych i stanem technicznym środków dowodzenia.

Zanim przejdziemy do właściwego tematu organizacji punktów dowodzenia na współczesnym polu walki dla zobrazowania ich przemian prześledźmy historyczny rozwój punktów dowodzenia.

1. Historyczny rozwój punktów dowodzenia

W wojnach XIX w. i na początku XX w. tempo natarcia i manewrowość wojsk była nie wysoka. Dowódcy batalionów i pułków podczas działań bojowych mieli możliwość bezpośredniej obserwacji pola walki oraz ugrupowania bojowego własnych wojsk. Dowódca dywizji również znajdował się w punkcie, z którego miał pełny wgląd na pole walki. Posiadał on grupę oficerów ordynansowych, którzy konno czaiłowi wzdłuż frontu, obserwując działania wojsk na najważniejszych odcinkach. Zazwyczaj dowódca znajdował się na wzgórzu, nasypie lub na budynku na kierunku, który uważał za najważniejszy. Sztab natomiast rozmieszczał się daleko w tyle, z reguły w miejscowościach poza zasięgiem ówczesnej artylerii. Łączność między dowódcami i sztabami była utrzymywana przy pomocy konnych i pieszych gońców.

W pierwszej wojnie światowej z chwilą pojawienia się czołgów i lotnictwa, co spowodowało zmiany w taktyce /zwiększenie szerokości i głębokości ugrupowania bojowego, czasu trwania walki/ dowódca dywizji miał możliwość osobistej obserwacji ale tylko na niektórych kierunkach działania wojsk. Osobista obserwacja dowódcy, będąca przedtem głównym źródłem otrzymywania informacji o sytuacji, okazała się niewystarczająca. Dowódca sam nie jest już w stanie ogarnąć całokształtu położenia i zmuszony jest powołać grupę oficerów sztabu, którzy pomogliby mu w zdobywaniu i uogólnianiu danych o sytuacji bojowej. Nadal jednak dowódca z rozszerzoną grupą oficerów sztabu znajduje się w miejscu, skąd ma bezpośredni wgląd w teren, na którym znajdują się walczące podległe mu wojska. Grupę oficerów sztabu z dowódcą na czele /w grupie tej poza dowódcą znajdowali się: szef sztabu, jego pomocnicy do spraw operacyjnych i rozpoznawczych, dowódca artylerii, szef łączności i niektórzy pracownicy techniczni/ nazywano "operacyjną częścią sztabu" względnie "sztabem polowym". Pozostały skład sztabu pozostawał daleko w tyle. Takie urzutowanie sztabu ogólnowojskowego było celowe, ponieważ przybliżenie dowódcy i "sztabu polowego" do walczących wojsk pozwalało szybciej otrzymywać dane o położeniu, studiować je, wydawać i przekazywać zadania do podwładnych. Przybliżenie "sztabu polowego" do wojsk było uwarunkowane również zasięgiem środków łączności oraz ograniczoną ruchliwością sztabów.

Poza tym drugi punkt dowodzenia, znajdujący się w głębi ugrupowania wojsk zapewniał kierowanie pododdziałami tyłowymi. Odnośnie zagadnień taktyczno-operacyjnych ta część sztabu była tylko przekaznikiem między sztabem polowym, a sztabem przełożonego.

Przy wyborze miejsce rozmieszczenia sztabu kierowano się dogodnością organizacji łączności i drożnią. Dlatego też sztaby rozmieszczono z zasady w miejscowościach. Było to konieczne, ponieważ upraszczało zagadnienie organizacji łączności, oraz zmniejszała się potrzeba przygotowania miejsc pracy dla oficerów sztabu. Przemieszczenie dowództw odbywało

się po drogach łączących miejscowości, a jako środek łączności częstokroć wykorzystywano stałe linie telefoniczno-telegraficzne /również kolejowe/ oraz ruchome środki.

Tak więc koncepcja dzielenia sztabu na rzuty i zbliżenia jego pierwszego rzutu do walczących wojsk zrodziła się jeszcze w I wojnie światowej.

W latach międzywojennych, z uwagi na znaczny rozwój broni pancernej, lotnictwa oraz transportu samochodowego, zwiększa się ruchliwość i manewrowość wojsk, zwiększa się siła ognia, następują zmiany w taktyce i sztuce operacyjnej, zadania stają się głębsze a czas trwania walki znacznie wydłuża się. Zmienia się więc również pogląd na organizację punktów dowodzenia, ich rozmieszczenie i przesuwanie. Cały aparat dowództw oddziałów czy związków dzieli się na dwa rzuty, rozmieszczone w różnych i odległych od siebie rejonach. Dowódca z zasadniczą częścią sztabu ogólnowojskowego i dowódcami rodzajów wojsk rozmieszcza się w rejonie zgrupowania głównych sił i środków przeznaczonych do bezpośredniej walki, a drugą grupą sztabu w rejonie oddziałów i urządzeń tyłowych. W przedwrześniowej Armii Polskiej rzuty nazywano kwaterami.

Konieczność podziału sztabu na rzuty /kwatery/ tłumaczy również tym, że aparat dowódczy związku czy oddziału był dość dużym obiektem, przyciągającym uwagę przeciwnika, który starał się ogniem artylerii, lotnictwem a niekiedy nawet desantem powietrznym zniszczyć punkty dowodzenia i tym samym zdeorganizować pracę na nim.

Jaki był podział stanu osobowego na poszczególne rzuty? W Armii Radzieckiej w skład pierwszego rzutu SD, który był zasadniczym punktem dowodzenia wchodził: "dowódca i komisarz jednostki szef sztabu i komisarz sztabu, szef wydziału politycznego z 1-2 instruktorami, wydział operacyjny i rozpoznawczy, wydział łączności, dowódca rodzajów wojsk, pomocnik dowódcy d/s tyłów, część plutonu dowodzenia sztabu, odwód środków łączności, przedstawiciele pododdziału gospodarczego obsługującego stanowisko dowodzenia". /Wyciąg z Reg. Sł.Szt. AR-str. 121 - wyd. 1942 r./.

Drugi rzut składał się z "wydziału tyłów, wydziału uzbrojenia, części oddz. gospodarczo-administracyjnego, wydziału politycznego, wydziałów służb, prokuratury, sądu oraz transportu sztabu".

W czasie drugiej wojny światowej wraz ze zmianą charakteru działań bojowych, zwiększenia się ilości stanu osobowego i techniki na stanowiskach dowodzenia, zaszła konieczność podziału tego stanowiska na poszczególne elementy oraz określenia kto i gdzie powinien znajdować się. Dokonano więc podziału stanowiska dowodzenia na następujące elementy: punkt obserwacyjny dowódcy, grupę dowodzenia, węzeł łączności i grupę obsługi. Stanowisko dowodzenia rozmieszczano w rejonie głównego zgrupowania wojsk. Jakim warunkom powinno być odpowiadać miejsce rozmieszczenia stanowiska dowodzenia, ażeby spełniało swoje zadanie? Miejsce stanowiska dowodzenia musiało odpowiadać następującym warunkom: zapewniać dogodną obserwację pola walki na głównym kierunku; dogodne warunki utrzymania łączności z przełożonym i podwładnymi sztabami; maskowanie przed naziemną i powietrzną obserwacją nieprzyjaciela, wygodne warunki pracy oficerów sztabu.

Odległość SD od przedniego skraju w zależności od charakteru działań i terenu wynosiła zazwyczaj: w oddziale 1-2 km, w związkach taktycznych 2-4 km. Punkt obserwacyjny będący elementem SD rozmieszczał się od przedniego skraju w oddziale 0,3 - 1 km; w związkach taktycznych 0,5 - 1,5 km. Drugi rzut sztabu /KSD/ rozmieszczał się w rejonie urządzeń kwaterymistrzowskich w odległości od przedniego skraju: w oddziałach 5-7 km, w związkach taktycznych 8-11 km.

Na PO poza dowódcą znajdowało się zazwyczaj 1-2 oficerów sztabu, obowiązkiem których było przekazywanie decyzji dowódcy, zapisywanie jego rozkazów i informowanie sztabu, otrzymywanie danych i kalkulacji o położeniu z grupy dowodzenia i meldowania ich dowódcy.

W celu maskowania punktów dowodzenia najczęściej rozmieszczono je w lasach, dużych zaroślach i wąwozach. Nie polecano rozmieszczać je w miejscowościach, na skraju lasu, w niewielkich zagajnikach i w pobliżu przedmiotów, które mogłyby służyć nieprzyjacielowi za dozory ognia artylerii lub

lotnictwa. Szczególną uwagę zwrócono na rozbudowę inżynieryjną oraz obronę punktów dowodzenia. Dla pełnego urzędzenia SD dywizji trzeba było od 700 do 1700 roboczodni. Do obrony i ochrony punktów dowodzenia powoływano pododdziały piechoty, artylerii przeciwpancernej i przeciwlotniczej. Na podstawach wyjściowych do natarcia i w obronie dla punktów dowodzenia zazwyczaj przygotowywano i częściowo urzędzano pod względem inżynieryjnym zapasowe miejsca ich rozmieszczenia.

Zwiększenie tempa natarcia wojsk powodowało konieczność większej częstotliwości zmiany punktów dowodzenia. Jednak na skutek ociążałości i małej ruchliwości punkty dowodzenia nie nadążały za nacierającymi wojskami, odrywały się od nich i traciły kierownictwo nimi. Bardziej ruchliwym okazał się punkt obserwacyjny dowódcy. W wyniku tego on z kolei odrywał się od stanowiska dowodzenia na znaczną odległość. Oderwanie się SD od PO i wojsk walczących oraz utrata z tej przyczyny dowodzenia przez SD wojskami, spowodowało zmniejszenie roli jego w zabezpieczeniu ciągłości dowodzenia. W związku z tym, że ciężar dowodzenia przeniósł się ze stanowiska dowodzenia na punkt obserwacyjny, doprowadziło to do tego, że stan osobowy na PO znacznie zwiększał się. Na PO poza dowódcą i małą grupą oficerów musieli znajdować się dowódcy rodzajów wojsk i służb, przedstawiciel lotnictwa z swoim aparatem, oficerowie szyfrowi, łączności i inni. Wraz z zwiększeniem obsady PO trzeba było również zwiększyć aparat zabezpieczający i ochraniający ten punkt dowodzenia, Tak więc w rezultacie tego funkcja PO rozszerzyła się i stał się on faktycznie zasadniczym punktem dowodzenia. Złożyło się na to szereg obiektywnych przyczyn, podyktowanych koniecznością a mianowicie: Przy wykorzystywaniu w tym okresie technicznych środków dowodzenia np. radiostacji RBM lub A7A i innych, tylko bliskie rozmieszczenie organów dowodzenia od walczących wojsk dawało gwarancję utrzymania ciągłej łączności z podwładnymi. Znajdując się w pobliżu wojsk walczących, dowódca miał możliwość szybkiego wyjazdu na zagrożony kierunek i osobistego wpływu na tok walki.

Oprócz tego dowódca będący w przodzie, szczególnie w okresach nateżonych i decydujących działań bojowych w pewnym stopniu wpływał osobiście na pewność u podwładnych, dawał przykład osobistego męstwa, wytrzymałości i aktywności, mobilizując tym samym do tego swoich podwładnych. Wyjazd dowódcy do wojsk był z reguły zawczasu zamierzany. Dowódca z góry wiedział w jakiej fazie walki i na jakim kierunku potrzebna będzie jego ingerencja, a w związku z tym jego osobisty kontakt z podwładnymi. Na obecnym atomowym polu walki ułożenie zawczasu planu przebywania dowódcy względnie szefa sztabu na stanowiskach dowodzenia podwładnych, wydaje się całkowicie nie możliwe, gdyż w każdej chwili i w każdej fazie walki sytuacja może różnić się diametralnie od zaplanowanej.

Należy jednocześnie podkreślić, że rozmieszczenie tego czy innego punktu dowodzenia w pobliżu wojsk walczących miało i ujemne strony, ponieważ nawet nieznaczne przesunięcia linii frontu i włamanie przeciwnika na kierunku rozmieszczenia punktu dowodzenia zmuszało do zmiany jego miejsca, co ujemnie wpływało na ciągłość i trwałość dowodzenia. Było to jednak mniejszym "złem" niż nie nadążanie i utrata dowodzenia wojskami.

W 1942 roku w strukturze organizacji dowództw zaszły zmiany. Zlikwidowano wydział tyłów sztabu i utworzono wydział org.-plan. Wydział ten rozmieszczono na kwatermistrzowskim rzucie dowodzenia. Tam też przeniósł się i kwatermistrz.

Przesuwanie punktów dowodzenia było planowane zawczasu wg zadań i czasu na podstawie decyzji dowódcy. Sposób przesunięcia punktów dowodzenia /PO i SD/, jako zasada, określał przełożony dowódca w rozkazie bojowym i planie współdziałania.

Zmiana punktów dowodzenia zależała od działania wojsk walczących oraz uwarunkowana była koniecznością zapewnienia ciągłej łączności. Przejście w nowy rejon rozmieszczenia w warunkach braku łączności z przełożonym i podwładnym było niedozwolone. Podczas przechodzenia PO na nowe miejsce, dowodzenie wojskami przyjmował szef sztabu znajdujący się na SD.

Gdy natomiast na nowe miejsce przechodziło SD, całe dowodzenie spoczywało na PO. Przeniesienie SD odbywało się w dwóch rzutach. Na nowe miejsce wysyłana bywała mała grupa oficerów z środkami łączności, która nawiązywała łączność w zasadniczych sieciach z przełożonym i podwładnymi oraz z starym SD. Po tym na nowe miejsce przechodził zasadniczy skład SD. Na starym miejscu pozostawiano oficera, który przyjmował opóźnione meldunki i pocztę, kierowaną na dotychczasowe SD, a następnie dołączał na nowe SD.

Dowodzenia w czasie przejazdu dowódcy lub sztabu na nowe miejsce, nie organizowano. W czasie przesunięcia dowódca i szef sztabu byli wyłączeni z kierowania wojskami. Dopiero w końcowym etapie wojny, szczególnie w związkach pancernych i zmechanizowanych /grupach szybkich/, gdy natarcie rozwijało się w wysokim tempie, dostosowano punkty dowodzenia do ruchomych działań. Głównym środkiem łączności w tych warunkach było radio.

W okresie powojennym, do czasu pojawienia się broni jądrowej na polu walki punkty dowodzenia, ich rozmieszczenie i przesuwanie organizowano tak jak to było praktykowane w ostatnich latach drugiej wojny.

Z chwilą pojawienia się broni jądrowej problem organizacji, rozmieszczenia i przesuwania punktów dowodzenia uległ radykalnej zmianie w stosunku do uprzednio przyjmowanych zasad.

2. Przeznaczenie punktów dowodzenia na współczesnym polu walki.

Punkt dowodzenia, jak już o tym była mowa, to centrum z którego dowódca i sztab realizuje dowodzenie podległymi wojskami.

W przeszłości pod pojęciem punkt dowodzenia rozumiano w dosłownym znaczeniu punkt terenu, stąd dowódca dowodził wojskami.

Odpowiadało to istniejącym wówczas pozycyjnym formom walki, bowiem dowódca dowodził wojskami z punktów znajdujących się dłuższy czas / dni, tygodnie, a nawet miesiące / w jednym miejscu, do którego prowadzono łączność przewodową.

Takie określenie nie odpowiada charakterowi współczesnej walki, bowiem manewrowe działania i wysokie tempo natarcia powodują konieczność organizacji ruchliwych punktów dowodzenia /nie pozostających za wojskami/, które muszą zapewnić dowodzenie nie tylko w miejscu lecz i w ruchu. Stąd też przy określeniu terminu punktu dowodzenia należy rozumieć grupę ludzi /zespół/, wyposażoną w odpowiednie środki techniczne i przeznaczoną do kierowania wojskami zarówno z miejsca jak i podczas ruchu.

Punkty dowodzenia tworzy się poprzez podział etatowych sił i środków dowództwa oddziału czy związku taktycznego. Jest to konieczne szczególnie w obecnych warunkach. Zastosowanie na polu walki broni raketowo-jądrowej, znaczne zwiększenie manewrowości i ruchliwości wojsk, duże tempo natarcia, szerokie pasy działań, głębokie zadania itp. znacznie skomplikowały proces dowodzenia i uniemożliwiły dowodzenia wojskami z jednego punktu. Ponadto ześrodkowanie na nim dość dużej ilości ludzi i sprzętu czyni z tego opłacalny cel atomowy, a z drugiej strony utrudnia organizację łączności z podwładnymi, mniejsza operatywność pracy oficerów i poważnie utrudnia jego przesunięcia. To wymaga tworzenia równoległe kilku punktów dowodzenia, które w warunkach współczesnej walki muszą się wzajemnie zastępować.

Podział dowództwa zapewnia rzecz najistotniejszą, a mianowicie trwałość i ciągłość dowodzenia wojskami, możliwość tworzenia małych punktów, zbliżenia ich do wojsk /obiektów/, skrytość rozmieszczenia i pracy, szybkość przesunięcia oraz dużą żywotność punktów dowodzenia w wypadku użycia przez npla broni jądrowej.

W przeszłości, jeżeli dowództwo przeciwnika wykonało uderzenie na stanowisko dowodzenia, to zadawało straty w ludziach i sprzęcie, punkt dowodzenia zmieniał miejsce postoju, odtwarzał gotowość i dalej był gotów do kierowania wojskami. Obecnie jedno uderzenie jądrowe na punkt dowodzenia doprowadza do całkowitego jego zniszczenia.

Jednakże podział dowództwa posiada również swoje strony ujemne, do których należy zaliczyć: rozdzielenie składu osobowego dowództwa i środków łączności, rozproszenie środków,

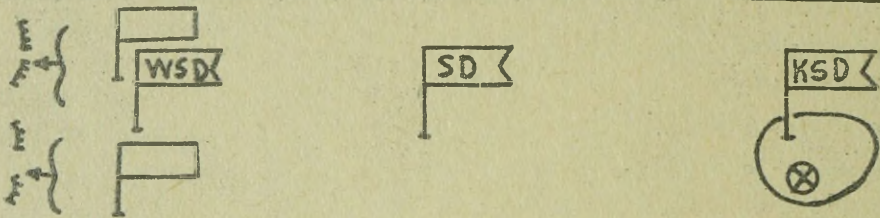
transportowych i trudności ich obsługiowania oraz utrudnione współdziałanie między punktami dowodzenia.

Ilość punktów dowodzenia zależy od szczebla, ilości dowodzonych elementów ugrupowania bojowego oraz ilości sił i środków dowodzenia. Im wyższy szczebel i więcej podległych ogniw tym bardziej niezbędna jest większa ilość punktów dowodzenia. Praktyka ćwiczeń pokazuje, że obecna organizacja punktów dowodzenia pododdziałów /batalionów/ i oddziałów /pułków/ w zasadzie zabezpiecza trwałość, elastyczność i ciągłość dowodzenia podległymi wojskami. Punkty dowodzenia na szczeblu oddziału wymagają tylko wyposażenia ich w lepsze środki łączności oraz odpowiedni transport. Nie można tego powiedzieć o punktach dowodzenia na szczeblu związków tak tycznych. Dowodem tego jest fakt, że na ten temat ukazujące się artykuły i publikacje wojskowe przedstawiają różne warianty organizacji punktów dowodzenia niejednokrotnie bardzo różniące się od przyjmowanych zasad w obowiązujących regularnych. Objawy te mają miejsce nie tylko w naszej prasie, ale również i zagranicznej. Uwidacznia się kilka kierunków dotyczących sposobów organizacji punktów dowodzenia dywizji.

3. Niektóre zasadnicze warianty organizacji punktów dowodzenia w teoretycznej myśli wojskowej.

Wariant pierwszy: - organizacja w dywizji wysuniętego SD, zasadniczego SD i kwatermistrzowskiego SD. Jako główny traktuje się ten, na którym w danym momencie znajduje się dowódca. W takim układzie realizowanie kierowania wojskami przy istnieniu WSD i SD zmuszała do zmiany dotychczasowych form organizacji pracy organów dowodzenia. Bowiem w warunkach, gdy kierowanie wojskami realizowano z obu punktów, wynikały trudności w pracy, a przede wszystkim na WSD, który miał w zasadzie nie dużo sił i środków dowodzenia.

Wariant 1



Dlatego też nic dziwnego, że w nawale pracy w decydujących momentach organizacji działań bojowych na WSD znalazł się cały prawie skład dowództwa, w tym i szef sztabu.

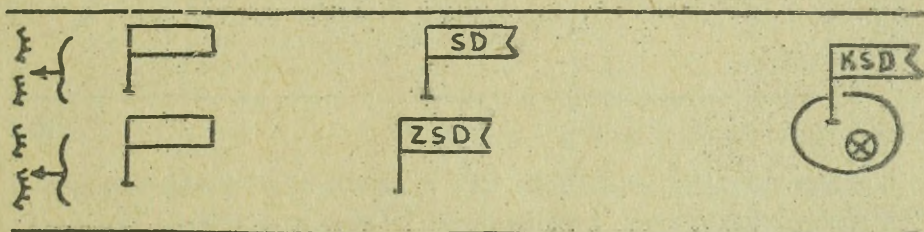
Na SD wobec tego pozostawali drugorzędni oficerowie sztabu bez wpływu na dowodzenie wojskami i w konsekwencji dowodzenie było realizowane z jednego punktu dowodzenia.

Ażeby temu zaradzić i ulepszyć pracę oraz współdziałanie pomiędzy punktami dowodzenia rozdzielono obowiązki. I tak oficerowie na WSD zbierali i opracowywali dane o położeniu wojsk pierwszorzutowych i rozwiązywali zagadnienia użycia broni jądrowej. Natomiast na SD zajmowano się kierowaniem wojsk drugorzutowych, odwodów, organizowano zabezpieczenie bojowe, a niejednokrotnie kierowano działaniami wojsk na oddzielnych kierunkach. Taki podział zadań miał skrócić okres prac organizacji walki. Doświadczenia przeprowadzane na ćwiczeniach z wojskami wykazały, że takie rozwiązanie jest dobre, ale pod warunkiem, zastosowania w szerokim stopniu nowoczesnych technicznych środków dowodzenia, pozwalających na zespolenie obu punktów w jedną, jakby organiczną całość.

Wariant drugi - organizacja w dywizji SD, ZSD i KSD, z których głównym było SD. Na nim powinien znajdować się dowódca, szef sztabu i zasadniczy skład dowództwa dywizji. Głównym zadaniem ZSD było przejęcie dowodzenia na wypadek całkowitego zniszczenia SD. Ponadto w szeregu wypadkach ZSD powierzano zadania kierowania wojskami na drugorzędnych kierunkach lub drugimi rzutami i odwodami.

Na czele ZSD stał zastępca dowódcy d/s liniowych.

Wariant Nr 2

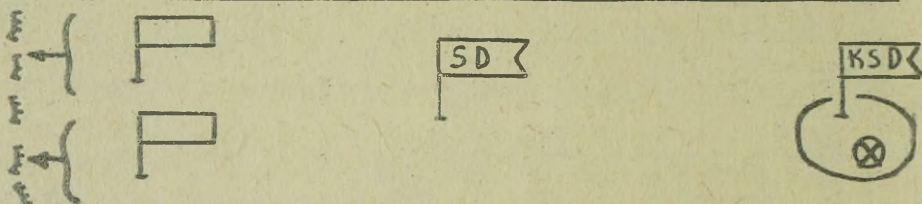


Praktyka ćwiczeń, na których organizowano SD i ZSD pokazała, że taka organizacja dowodzenia w pełni zdaje egzamin. Jednakże ZSD z uwagi na jego szczupłą obsadę i ograniczoną ilość środków łączności spotkało się z dużymi trudnościami w kierowaniu wojskami. Dlatego też postulowano konieczność utworzenia stałych i etatowych zapasowych sztabów, które z zasady miałyby zamienić SD dywizji lub jednego z pułków w razie ich zniszczenia.

Takie rozwiązanie w okresie pokojowym jest możliwe a nawet celowe. Ale w czasie wojny taka struktura może być nie-realna. Duże straty oficerów sztabu a w następstwie tego wielkie zapotrzebowanie na kwalifikowanych oficerów sztabu, nie będzie mogło być realizowane. Należy przypuszczać, że w wielu wypadkach nawet zasadniczy organ dowodzenia będzie nie w pełni ukompletowany albo ukompletowany oficerami, mającymi słabe przygotowanie sztabowe.

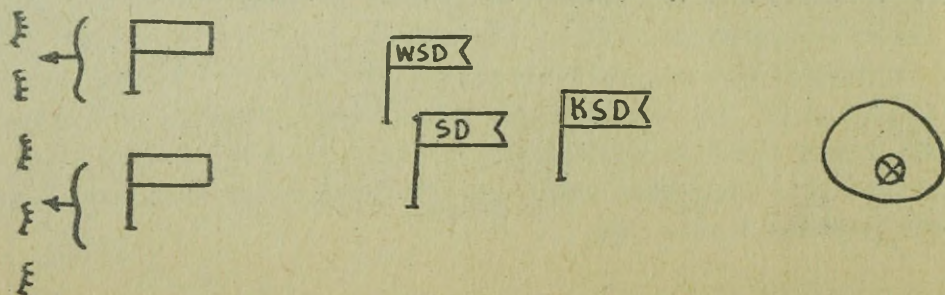
Trzeci wariant - organizacja w dywizji jednego dowódcy SD i KSD. Praktyka ćwiczeń wykazała, że taka struktura zabezpiecza w pełni dowodzenia wojskami, jednak sposób ten nie zapewnia żywotności dowodzenia, ponieważ jednym uderzeniem broni masowego rażenia można całkowicie sparaliżować kierowanie wojskami na polu walki.

Wariant Nr 3.



Wariant czwarty - zakłada się organizację trzech stałych punktów dowodzenia - stanowiska dowodzenia /SD/, wysuniętego stanowiska dowodzenia /WSD/ i kwatermistrzowskiego stanowiska dowodzenia /KSD/. W stosunku do poprzednio przedstawianych wariantów organizacji systemu dowodzenia inaczej jest interpretowane zagadnienie rozmieszczenia punktów dowodzenia, a szczególnie WSD, KSD, składu i wyposażenia punktów dowodzenia oraz podziału ich na składowe elementy.

Wszystkie punkty dowodzenia rozmieszcza się w rejonach nie daleko od siebie położonych, jednak w takiej odległości, ażeby jednym uderzeniem jądrowym nie porazić jednocześnie dwóch omawianych elementów.



Skład i środki transportu punktów dowodzenia wg czwartego wariantu przedstawia poniżej umieszczona tabelka:

Rodzaj pd	Skład osobowy	Zasadniczy transport
1	2	3
WSD	-Zca dcy d/s liniowych -1 oficer wydz.oper. -1 oficer wydz.rozp. -1-2 oficerów dztwa art. -1 oficer wojsk inżynier. -1 oficer zabezp.chem. - oficer z wydz.OPL - oficerowie z pododdz. łączn.,komp.regul.ruchu, komp.samoch.dztwa. Razem -12-15 oficerów.	2-3 samoch.osob.terenowe 1 wóz dowodzenia 1 autobus sztabowy 1 tr.opanc.zwiadowczy 3-4 samoch.łączn.i obsł. 1 śmigłowiec
SD	- Dowódca z 1-2 oficerami wydz,oper. - Szef Sztabu - Wydział Operacyjny - Wydział Rozpoznawczy - Wydział łączności - Wydział łączności spec. - Dowództwo Art.dyw. - Wydział OPL - Szef Saperów - Szef Zabezp,Chemicz. - Tajna kancelaria Razem: 25 - 30 oficerów	8-10 samoch.osob.teren. 6-7 wozów dowodzenia 1 transp.opanc.zwiadow, 6 autobusów sztabowych 6-10 samoch.łączności i obsługi 1-2 śmigłowce
KSD	- Kwatermistrz - Szefowie Służb Kwatermi- strzostwa - Wydział Techniczny - Wydział Kadry - Wydział Org.Ewid. - Wydział Uzbrojenia - Ewidencja partyjna i młó- dzieżowa - Prokuratura i Sąd	3-4 samoch.osob.teren. 10 autobusów sztabowych 5-7 samoch.łączn.i obs. 1 śmigłowiec

Miejsce Szefa Wydz.Politycznego i oficerów politycznych a także Pom.dcy d/s technicznych w tym wariantcie jest nie określone. Znajdują się oni tam, gdzie wymaga tego sytuacja bojo-
wa

Każdy punkt dowodzenia /za wyjątkiem KSD/ dzieli się na grupę dowodzenia, grupę środków łączności i grupę obsługi.

Jako oddzielny element, który rozmieszcza się i przesuwa za KSD jest t.zw. grupa zabezpieczenia /w składzie 8-10 samochodów i 1 śmigłowiec/. Grupa ta przeznaczona jest do przewozu sprzętu dowództwa dywizji oraz MPS dla transportu wszystkich punktów dowodzenia. Śmigłowiec przeznaczony jest do dostarczania na punkty dowodzenia gorącej strawy, MPS i innych środków. Na czele grupy zabezpieczenia stoi szef wydziału administracyjno-gospodarczego.

W skład grup obsługi natomiast rozmieszczonych za SD i WSD i przesuwanych na nimi w odległości do 3 km wchodzi: ruchomy odwód środków łączności, autobusy do pracy dowódcy i szefa sztabu, autobusy dla odpoczynku, magazyn map i tajna kancelaria oraz pododdziały regulacji i ochrony SD nie pełniące służby w danym czasie /załącznik nr 1/.

W wyżej przedstawionym czwartym wariantcie organizacji punktów dowodzenia dowódca dywizji /z 1 - 2 oficerami wydz. oper. /, którego zasadniczym miejscem przebywania jest SD, może przejąć na WSD i z tym składem oficerów, którzy na nim znajdują się, wyjechać bliżej wojsk w celu realizacji określonego zadania. SD pozostaje nadal głównym punktem dowodzenia, gdyż znajduje się na nim szef sztabu z zasadniczą częścią sztabu. Po powrocie dowódcy na SD - skład dotychczasowego WSD nadal powraca do swojej funkcji - pomocniczego stanowiska dowodzenia.

Takie urzutowanie punktów dowodzenia było, wydaje się, ze wszechmiar korzystne, gdyż rola WSD może być różnorodna. Może ono spełniać rolę faktycznego WSD, gdy na nim znajduje się dowódca; może być zapasowym stanowiskiem dowodzenia, gotowym w każdej chwili przejąć dowodzenie, gdy główne SD zostałyby zniszczone bronią jądrową; może otrzymać zadanie kierowania walką na oddzielnym pomocniczym kierunku natarcia lub kierować zwalczaniem kontrataków; podczas przegrupowania dywizji na duże odległości może kierować marszem na jednej z marszrut, albo przejąć całkowicie dowodzenie marszem dywizji, gdy zasadnicze SD jest zajęte organizacją i planowaniem no-

wego zadania; może dowodzić czasowo, którego SD zostało zniszczone.

Biorąc pod uwagę przedstawione zadania jakie ma wykonywać WSD, proponowano zmienić nazwę tego punktu na ogólną nazwę pomocniczy punkt dowodzenia /PSD/. I w zależności od wykonywanego zadania odpowiednio dobierać nazwę:

- jest na nim dowódca i sam dowodzi - to WSD;
- nie ma określonego zadania, a tylko jest gotowe przejąć dowodzenie, gdy główne SD zostałyby zniszczone - to ZSD;
- kieruje walką na oddzielnym kierunku - to FSD;
- kieruje przegrupowaniem - punkt kierowania marszem itp.

----- . -----

Obowiązujący do niedawna Regulamin Polowy Sił Zbrojnych PRL /dywizja/ z 60 roku określał, że "w dywizji dla dowodzenia wojskami organizuje się następujące punkty dowodzenia: stanowisko dowodzenia, wysunięte stanowisko dowodzenia i kwaterymistrzowskie stanowisko dowodzenia. Stanowisko dowodzenia jest zasadniczym punktem dowodzenia, na którym znajduje się dowódca, szef sztabu, zasadnicze wydziały sztabu dywizji, dowódca rodzajów wojsk i służb ze swoimi sztabami, część wydziału politycznego. Skład stanowiska dowodzenia każdorazowo zależy od decyzji dowódcy. Organizatorem stanowiska dowodzenia jest szef sztabu.

Wysunięte stanowisko dowodzenia jest nie stałym elementem a tworzy się w celu zapewnienia dowódcy dowodzenia wojskami w walce na głównym kierunku. Rozmieszcza się je w takim miejscu lub przesuwa się w takiej odległości od wojsk pierwsze go rzutu, aby dowódca miał możliwość przebywać w pobliżu wojsk, szybko wpływać na przebieg działań bojowych i w miarę możliwości obserwować działanie wojsk. WSD powinno być ruchliwe i o nie dużym składzie, który może się zmieniać w zależności od sytuacji. Na WSD znajdują się niezbędne potrzebni dowódcy, oficerowie i środki łączności.

KSD organizuje się w celu dowodzenia tyłami dywizji i rozmieszcza się je w miejscu, skąd zapewnia się ciągle dowodzenie tyłowymi oddziałami i pododdziałami oraz utrzymanie trwałej łączności z dowódcą i sztabem. Na KSD rozmieszcza się kwatermistrz z osobami funkcyjnymi bezpośrednio mu podległymi służba uzbrojenia oraz wydziały sztabu i dowództw dywizji, które nie wchodzi w skład innych punktów dowodzenia. W rejonie KSD rozmieszcza się również redakcja gazety i drukarnia gazety dywizyjnej oraz oficer z wydz.polit. z dokumentami ewidencji partyjnej i organizacji młodzieżowych". Tyle mówi o organizacji punktów dowodzenia wspomniany regulamin.

W latach 1964 - 65 w publikacjach wojskowych /Mysł Wojskowa, Biuletyn Informacyjny/ były przedstawione poglądy na organizację punktów dowodzenia reprezentowane przez Główny Inspektorat WP.

Zakładają one, że na szczeblach taktycznych /dywizja, pułk/ stanowisko dowodzenia należy rozwijać w sposób zwarty, nie dzieląc je na rzuty /WSD, SD/ i zachowując tylko warunki bezpieczeństwa przed konwencjonalnymi środkami rażenia. Szczebel taktyczny wieloczłonowość swych organów dowodzenia powinien zastąpić całkowitą zdolnością do pracy w ruchu.

Na szczeblu taktycznym, zdaniem tych publikacji, nie ma potrzeby ani warunków dzielenia sztabu na SD i WSD. Należy wykorzystywać lekkie i ruchliwe SD, KSD oraz RGD /ruchomą grupę dowodzenia/ w miarę potrzeby pola walki.

SD dywizji i pułku, tak jak w poprzednich wariantach, dzieli się tylko grupę dowodzenia, grupę środków łączności i grupę zabezpieczenia oddaloną o 2 km od SD.

RGD może być tworzone w różnym składzie. Na jej czele powinien stać dowódca. Na szczeblu taktycznym, zwłaszcza w dywizji, RGD zależnie od potrzeb będzie przyjmowało rolę dawnego PO lub współczesnego WSD.

Jeżeli chodzi o warunki zapewnienia pracy w dowództwie dywizji to wydaje się, że pogląd jak najbardziej słuszny. Ale rozmieszczenie całego składu osobowego dowództwa dywizji w jednym organie, nawet ruchliwym, nie gwarantuje zapewnienia żywotności punktu dowodzenia i ciągłości dowodzenia dywizją.

Projekt Regulaminu Służby Sztabów - wyd. MON rok 1965-
ustala następującą organizację punktów dowodzenia:

Do dowodzenia wojskami w czasie przygotowania i w toku walki tworzy się w wojskach lądowych system działających bez przerwy punktów dowodzenia:

- w natarciu: stanowisko dowodzenia /SD/, wysunięte stanowisko dowodzenia /WSD/ i kwatermistrzowskie stanowisko dowodzenia /KSD/;
- w obronie: zamiast WSD tworzy się zapasowe stanowisko dowodzenia /ZSD/.

Dowódca dowodzi wojskami zwykle ze stanowiska dowodzenia /SD/. Razem z dowódcą na SD zwykle się znajdują: szef sztabu, szef organu politycznego i zasadniczy skład sztabu i organu politycznego, dowódcy /szefowie/ rodzajów wojsk, wojsk specjalnych i służb, ze swoimi organami dowodzenia lub grupami oficerów biorących bezpośrednio udział w kierowaniu działaniami bojowymi wojsk, grupa operacyjna tyłów, przedstawiciele dowództw wojsk współdziałających i wspierających oraz oddziały /pododdziały/ łączności, ochrony i obsługi.

Jaką rolę wyznacza projekt regulaminu wysuniętemu stanowisku dowodzenia?

WSD organizuje się tylko w związkach taktycznych /dywizjach/ aby przybliżyć dowodzenie do wojsk. Z niego dowodzi się wojskami w tych wypadkach, kiedy sytuacja wymaga szybkiego i bezpośredniego wpływu dowódcy na przebieg działań bojowych i podczas przenoszenia stanowiska dowodzenia do nowego rejonu.

WSD rozwija się z przodu stanowiska dowodzenia. Znajduje się na nim stale nie duża grupa oficerów sztabu, rodzajów wojsk specjalnych i służba oraz pododdziały łączności, ochrony i obsługi. Wysunięte stanowisko dowodzenia powinno być gotowe do przejęcia dowodzenia wojskami w razie wytrącenia z walki stanowiska dowodzenia. Tak więc w natarciu regulamin nakłada na WSD obowiązki jednoczesnego pełnienia funkcji zapasowego SD.

Jeżeli dowódca udaje się na WSD, zwykle wyjeżdża z nim: szef wydziału operacyjnego, szef rozpoznania i dowódcy /szefowie/ rodzajów wojsk i służb zgodnie z jego rozkazem.

Zapaszowe stanowisko dowodzenia /ZSD/ organizuje się jednocześnie ze stanowiskiem dowodzenia. Jest ono w stałej gotowości do przejścia dowodzenia wojskami w razie wytrącenia z walki stanowiska dowodzenia /SD/ lub gdy sytuacja wymaga szybkiego przeniesienia go do nowego rejonu. Zapewnia się to przez:

- terminowe rozwinięcie zapasowego SD i rozmieszczenia na nim grupy oficerów sztabu, rodzajów wojsk i służb;
- zorganizowanie trwałej łączności ze stanowiskiem dowodzenia sztabami wojsk podległych i współdziałających, sztabem wyższym i sąsiadami;
- systematyczne informowanie załogi zapasowego SD o sytuacji wydanych rozkazach i zamiarach dowódcy;
- ciągle pełnienie dyżurów i znajomość sytuacji przez osoby funkcyjne na ZSD i posiadanie niezbędnych dokumentów do dowodzenia wojskami.

Zapaszowym stanowiskiem dowodzenia może być również stanowisko dowodzenia jednego z podległych związków taktycznych /oddziałów/, które zawczasu się przygotowuje i wzmacnia niezbędnymi siłami i środkami.

Kwatermistrzowskie stanowisko dowodzenia /KSD/ jest przeznaczone do dowodzenia tyłami, kieruje nim kwatermistrz. Rozmieszcza się na nim sztab tyłów, oddziały i służby kierując zaopatrywaniem i uzupełnieniem wojsk.

Tak więc wieloletnie doświadczenia przeprowadzane na ćwiczeniach z sztabami i wojskami, prace naukowe i publikacje z zakresu organizacji dowodzenia jako ich wynik zostały uwzględnione w projekcie Regulaminu Służby Sztabów. Wydaje się jednak, że system ten nie jest jeszcze ostateczny. Nadal są przeprowadzane eksperymenty, nadal ukazują się artykuły w czasopiśmie wojskowych, które przedstawiają propozycje systemu punktów dowodzenia znacznie odbiegające od zasad regulaminowych. Na szczeblu pułku, na przykład postuluje się reaktywowanie stale działającego punktu obserwacyjnego /PO/², przesunięcie kwatermistrza z KSD na SD, a nawet

x/ "Podręcznik" Służba Sztabów Ogólnowojskowych wyd. Akademii im. Frunze podaje: W dywizji i pułku mogą być organizowane punkty obserwacyjne /PO/ do obserwacji działań własnych wojsk i nieprzyjaciela. Ich ilość zależy od rodzaju działań bojowych, ilości sił i środków dowodzenia. Punkty obserwacyjne są częścią składową stanowiska dowodzenia.

całkowitej likwidacji KSD jako stanowiska dowodzenia kwatermistrzowskiego.

W miarę rozwoju sposobów i środków walki, a szczególnie rozwoju technicznych środków dowodzenia system organizacji punktów dowodzenia będzie ulegał przeobrażeniu.

We współczesnych warunkach punkty dowodzenia powinny zapewnić: nieprzerwane dowodzenie wojskami w każdej sytuacji bojowej, w tym również podczas silnego przeciwdziałania radioelektronicznego, niepełnego ukompletowania organów dowodzenia, dłuższego przebywania w ruchu i dużego oddalenia punktów dowodzenia od siebie; żywotność i trwałość systemu dowodzenia w warunkach użycia przez przeciwnika broni masowego rażenia i w terenie silnie skażonym; zdolność do szybkiego i skrytego rozwinięcia, zwinięcia i przejścia do nowych rejonów; wysoką operatywność w pracy stanu osobowego i możliwości do odpoczynku.

By spełniać te warunki, punkty dowodzenia na współczesnym polu walki muszą być ruchliwe, o małym składzie i wyposażone w niezbędne środki techniczne.

Skład punktów dowodzenia nie jest stały i zależy od ich przeznaczenia, właściwości zadań bojowych oraz ilości sił i środków dowodzenia. Skład punktów dowodzenia przedstawiają załączniki nr 2, 3 i 4. Należy przy tym uwzględnić, że zalecany podział osób funkcyjnych i środków technicznych jest najbardziej typowy, ale nie może stanowić jedynego rozwiązania. W warunkach bojowych stan osobowy stanowisk dowodzenia może ponosić straty, jednak dowodzenie niezależnie od sytuacji powinno być ciągłe i trwałe.

Częstokroć, zwłaszcza w początkowym okresie wojny, trzeba będzie wykonywać całość pracy związanej z dowodzeniem przy zmniejszonym stanie osobowym punktów dowodzenia. W tych wypadkach szczególnego znaczenia nabiera posiadanie odwodu sił i środków dowodzenia, zamienność funkcji i wysoki poziom przygotowania osób funkcyjnych oraz zespołów zabezpieczających pracę punktów dowodzenia.

4. Rozmieszczenie punktów dowodzenia.

Zasada rozmieszczenia punktów dowodzenia jak najbliższej wojsk i tych obiektów, którymi dany punkt dowodzenia ma kierować, jest nadal aktualna i wydaje się powinna być generalną przy wyborze ich usytuowania w terenie. Nie mniej jednak obecna technika dowodzenia pozwala na pewne odstępstwa od tej zasady i umożliwi dowódcy kierowanie wojskami względnie obiektami dowodzenia na znacznej odległości od nich. Technika dowodzenia nie może jednakowoż w pełni zastąpić kontaktu osobistego i obserwacji pola walki. Na szczeblach taktycznych wydaje się, byłoby niesłusznie polegać tylko na możliwościach techniki i rozmieszczać punkty dowodzenia w oderwaniu od wojsk. Dlatego też przy wyborze miejsca rozmieszczenia stanowisk dowodzenia należy umiejętnie łączyć możliwości techniki z możliwościami osobistej styczności dowódców na polu walki. Należy brać pod uwagę dwa aspekty:

- praktyczny zasięg technicznych środków dowodzenia danego szczebla;
- możliwość dokonania w jak najkrótszym czasie osobistego kontaktu z podwładnymi dowódcami.

Przy wyborze miejsc rozmieszczenia i organizacji punktów dowodzenia należy dążyć do: roz^Srodkowanego i skrytego rozmieszczenia na nich stanu osobowego i środków dowodzenia, zabezpieczenia ciągłej łączności, zapewnienia możliwości przekazania dowodzenia z jednego punktu na drugi, zapewnienia obrony przeciwiatomowej oraz niezawodnej ochrony i obrony systemu dowodzenia. Należy również w pełni wykorzystać ochronne właściwości terenu.

Rejony rozmieszczenia punktów dowodzenia określa dowódca. Miejsce SD może niekiedy określić przełożony. Jeżeli na to pozwala sytuacja, to w celu rozpoznania miejsc rozmieszczenia punktów dowodzenia i ich przygotowania szef sztabu wysła grupę rekonesansową oficerów sztabu z niezbędnymi środkami łączności, pododdziałem wojsk inżynieryjnych i chemicznych oraz regulacji ruchu i ochrony.

Miejsce rozmieszczenia KSD wybierają zazwyczaj oficerowie wysłani przez kwatermistrza.

Punkty dowodzenia nie powinny być rozmieszczane w pobliżu węzłów dróg i dróg o intensywnym ruchu oraz wyróżniających się przedmiotów terenowych. Powinny natomiast być rozmieszczone w terenie zapewniającym maskowanie i obronę przed środkami masowego rażenia. Nie wolno w jednym miejscu /nie mniej niż 3-5 km jeden od drugiego/ rozmieszczać kilku punktów, ponieważ skupienie ich zwiększa prawdopodobieństwo wykrycia i zniszczenia jednym uderzeniem jądrowym. Zarówno podczas postoju, jak w ruchu oficerowie winni pracować znajdując się z reguły w wozach dowodzenia. Wielkość rejonu rozmieszczenia punktów dowodzenia zależy od szczebla i przeznaczenia i tak: SD pułku 1 km², grupa dowodzenia WSD dywizji zajmuje rejon 0,5 km²; grupa dowodzenia SD - 1,5 km²; KSD 2-3 km². Pożądane byłyby większe rejony, jednak z uwagi na brak wyposażenia punktów dowodzenia w doskonalsze techniczne środki łączności wewnętrznej - wielkości te podyktowane są możliwościami osobistego kontaktu oficerów sztabu.

Do niedawna najbardziej odpowiednim miejscem na SD uważano kompleksy leśne. Obecnie wobec groźby napadu jądrowego i "napalmu" i związaną z tym możliwością pożaru należy unikać rozmieszczenia w głębi dużych kompleksów leśnych, a wykorzystywać jedynie ich skraje. Ostatnio lansowany jest pogląd, że punkty dowodzenia należy rozmieszczać w miejscowościach. Przemawia za tym fakt, że rozmieszczenie stanowiska dowodzenia w miejscowości w poważnym stopniu ułatwia pracę. Szczególnie będzie to dotyczyć okresu późnej jesieni i zimą. Stodoły, szopy i spichlerze można wykorzystać do ukrycia pojazdów mechanicznych, budynki mieszkalne, jako miejsca pracy oficerów funkcyjnych, a piwnice, jako schrony na wypadek alarmu atomowego. Łatwiej jest również organizować łączność łączność wewnętrzną sztabu. Wioska licząca 20-30 zagród w pełni nadaje się na rozmieszczenie SD dywizji.

W ASG na zajęciach ze słuchaczami przeprowadzono próbę rozmieszczenia SD dywizji w miejscowości. Z punktu widzenia rozmieszczenia transportu i ludzi oraz warunków obronnych dało to pozytywne rezultaty.

W ŚOW w czasie treningu sztabowego z dowództwem okręgu w celach doświadczalnych SD armii zostało rozwinięte w miejscowości. Uzyskane doświadczenia wykazały, że rozmieszczenie stanowisk dowodzenia w miejscowościach posiada wiele dodatkowych stron. Przeprowadzono eksperyment rozpoznania SD z powietrza. Na wykonanych przez lotnictwo zdjęciach rozpoznano 24 środki transportowe na ogólną sumę 76 różnego rodzaju samochodów. Lotnictwo rozpoznawcze miało ułatwione zadanie /dobre warunki atmosferyczne, niski pułap, nie było obrony plot/, natomiast nie wykonano pełnego maskowania przez wykorzystanie stodół i szop ze względu na warunki pokojowe.

Ważnym zagadnieniem jest ustalenie zawczasu i bezwzględne przestrzeganie sposobu rozmieszczenia wozów dowodzenia w rejonie rozmieszczenia SD, na przystankach i postojach. Powinny być opracowane zawczasu schematy rozmieszczenia punktów dowodzenia zarówno na postoju jak i w ruchu. Wszystkie pojazdy rozmieszcza się uwzględniając warunki pracy, OPBMar, skrytość ruchu wewnątrz punktu dowodzenia oraz możliwość szybkiego wyjazdu pojazdów w celu sformowania kolumny marszowej i rozpoczęcia ruchu.

Z tych względów odległość między wozami dowodzenia w terenie mającym dobre warunki maskowania powinna wynosić średnio 25-30 m. Wtedy jest zapewniona operatywność pracy osób funkcyjnych i wyklucza możliwość porażenia dwóch sąsiednich wozów jednym wybuchem konwencjonalnego pocisku /bomby lotnicze/ dużego kalibru.

Na temat ten jest szereg kontrowersyjnych zdań, gdyż jak twierdzą niektórzy odstęp między wozami powinien wynosić nie mniej 50-100 m. Jest to podyktowane bezpieczeństwem przed uderzeniem jądrowym. Biorąc jednak pod uwagę promień pocisku rażenia jądrowego o kalibrze 5 KT, nie zależnie od odstępów 30 czy 100 m pojazd od pojazdu i tak całe stanowisko dowodzenia zostanie zniszczone.

Dla przykładu podaje promień rażenia jądrowego na podstawowe środki dowodzenia:

Rodzaj środka dowodzenia	5 KT	10 KT	50 KT
Wóz dowodz./transp.opancerzony/	550m	700 m	1200 m
Autobus sztabowy, radiostacja sam.	1200m	1600m	2600 m
Samochód ciężarowy	850m	1100m	1900 m

Ogólnie mówiąc pocisk jądrowy 10 KT jest w stanie zniszczyć SD dywizji na powierzchni 2 km^2 .

W celu uniknięcia zdemaskowania punktów dowodzenia pracujące radiostacje, zwłaszcza o dużym i średnim zasięgu rozmieszcza się w pewnej odległości od punktów dowodzenia /1-1,5 i więcej km/. Również lądowisko dla śmigłowców urządza się w odległości 3-5 km od punktu dowodzenia. Grupę obsługi - w odległości - 2 km.

Punkty dowodzenia powinny być izolowane od ludności miejscowej a miejsca ich rozmieszczenia znane tylko wąskiemu gronu. Zabrania się oznaczania miejsc pracy w rejonie punktu dowodzenia, za wyjątkiem składnicy meldunkowej, miejsca dyżurnego operacyjnego i łączności oraz odcinków terenu, gdzie zabroniony jest ruch pojazdów i ludzi. Zabrania się ustawiania barier i innych urządzeń oraz wykonywania różnego rodzaju wskaźników, oznaczeń i napisów demaskujących punkt dowodzenia. Nie wolno wycinać krzaków i drózek w poszyciu leśnym, pomiędzy wozami dowodzenia. Materiał maskujący należy ewentualnie dowieźć z poza rejonu rozmieszczenia punktu dowodzenia. Jest to podyktowane koniecznością skrytego rozmieszczenia punktów dowodzenia, z uwagi na to, że obecnie jednym uderzeniem jądrowym można zniszczyć cały punkt dowodzenia. W przeszłości nieprzyjaciel mógł oddziaływać na SD tylko artylerią i lotnictwem a skutki tego napadu były stosunkowo niewielkie. Obecnie bmar może zadać w krótkim czasie takie straty, że punkt dowodzenia przestaje istnieć całkowicie.

Dlatego też wydaje się, że na mapach roboczych nie należy rysować systemu dowodzenia. Miejsca punktów dowodzenia mogą być tylko naznaczone na mapach dowódcy, szefa sztabu, szefa wydziału operacyjnego i szefa łączności.

Podczas rozmieszczenia punktów dowodzenia w rejonie wyjściowym do natarcia lub w obronie może zaistnieć potrzeba ich rozbudowy pod względem inżynieryjnym. W tych wypadkach buduje się tylko szczeliny dla ludzi, ukrycia dla pojazdów oraz wyznacza się dla każdego punktu zapasowe rejonu.

W początkowym okresie wojny zasady rozmieszczenia punktów dowodzenia są następujące:

W rejonie alarmowym dywizji, SD rozmieszcza się w uprzednio wybranym rejonie. Rejon ten powinien być tylko wybrany, rozpoznane wjazdy i wyjazdy, określone miejsca rozmieszczenia poszczególnych wozów dowodzenia. Może być założona i zamaskowana podziemna łączność przewodowa. Rejonu nie rozbudowuje się inżynieryjnie, ponieważ wcześniej rozpoznany przez agenturę npla, może być celem ataku broni masowego rażenia w pierwszym uderzeniu raketowo-jądrowym. Musi być również wybrany rejon zapasowy.

W czasie przemarszu dywizji na dużą odległość z rejonu alarmowego do rejonu wyjściowego SD przesuwa się zazwyczaj po marszrucie, po której maszerują główne siły dywizji. Najcelowiej SD rozmieszczać w środku kolumny marszowej z uwagi na zasięg środków łączności oraz dogodniejsze kierowanie marszem. Czoła kolumn są z zasady obiektami uderzeń jądrowych npla, chociaż efekt uderzenia na czoło zmniejsza się do 50%. Z tych też względów lepiej sztab mieć w środku kolumny. WSD - może maszerować albo na czele sił głównych, albo wysłać się na drugą marszrutę, ażeby było ono ogniwem pośrednim w łączności z sztabami pułków oddalonych od zasadniczego SD oraz aby spełniało rolę zapasowego stanowiska dowodzenia /w marszu/.

W czasie krótkich przystanków i w rejonie długich odpoczynków wozy dowódczo-sztabowe kolumn punktów dowodzenia powinny zachować ugrupowanie marszowe, bez zmniejszenia odległości między nimi. Natomiast w rejonie dziennego /dobowego/ odpoczynku kolumna marszowa punktów dowodzenia powinna rozwinąć się, aby stworzyć sztabowi jak najdogodniejsze warunki pracy.

W rejonie wyjściowym związku taktycznego punkty dowodzenia rozmieszcza się w środku rejonu, ze względu na jego obronę oraz zasięg środków łączności.

Z chwilą nawiązania walki z nplem np. w boju spotkaniowym SD rozmieszcza się na kierunku działania sił głównych bezpośrednio za wojskami prowadzącymi walkę.

W natarciu SD oddziału i związku taktycznego wybiera się w rejonie, skąd można zabezpieczyć ciągłość dowodzenia wojskami, przy czym SD pułku rozmieszcza się możliwie najbliżej pododdziałów pierwszego rzutu.

Doświadczenia z ćwiczeń wykazują, że w natarciu najcelowiej jest rozmieszczać SD pułku w odległości do 5 km, SD dywizji w odległości do 10 km od linii wojsk walczących. WSD rozmieszcza się na wysokości SD pułków pierwszorzutowych. KSD pułku do 15-20 km a KSD dywizji do 25-30 km od linii wojsk walczących /zał. nr 5,6/.

Podręcznik Służba Sztabów Ogólnowojskowych wydany w Akademii im. Frunze podaje następujące odległości rozmieszczania SD od linii wojsk walczących: SD pułku - 3 km, SD dywizji 5-7 km, KSD pułku - 10-15 km, KSD dywizji - 25-30 km w rejonie składów dywizyjnych i pułkowych.

W obronie odwrotnie, punkty dowodzenia rozmieszcza się w rejonie pododdziałów i oddziałów drugiego rzutu oraz wyznacza kilka zapasowych miejsc ich rozmieszczenia.

ZSD rozmieszcza się poza SD lub w rejonie tych obiektów, którymi ma kierować w walce np. w rejonie drugich rzutów i odwodów lub na oddzielnym kierunku, na którym dowodzenie z SD jest utrudnione.

Jeżeli chodzi o rozmieszczenie KSD, szczególnie w natarciu to i na to zagadnienie jest różnica zadań wśród teoretyków wojskowych. KSD rozmieszcza się w miejscach zapewniających ciągle dowodzenie pododdziałami tyłowymi oraz nieprzerwaną łączność z dowódcą i sztabem. Według dotychczasowych zasad KSD rozmieszcza się w rejonie składów dywizyjnych. Niektórzy twierdzą, że KSD należałoby przybliżyć do SD dywizji oraz do takich elementów kwatermistrzowskich jak DPM, czołówka RWNcz, RSNS.

Kwaternistrzowskie stanowisko dowodzenia /KSD/, znajdujące się w pobliżu SD, miałyby lepsze warunki dowodzenia swoimi pododdziałami i urządzeniami /nie składami/, łatwiejszą łączność z dowódcą i sztabem oraz mogłoby być szybciej i bardziej na bieżąco orientowane w sytuacji bojowej. Składami zaopatrzenia związku taktycznego kieruje etatowy kierownik, który jest tylko wykonawcą zarządzeń kwatermistrza. Nie ma więc potrzeby przywiązywania KSD do składów zaopatrzenia, gdyż oddalenie kwatermistrzostwa od dowódcy i sztabu może w toku walki ujemnie wpływać na organizację i zaopatrzenie materiałowe wojsk. Zbliżenie KSD do SD jest również dogodnie dla sztabu ogólnowojskowego, gdyż ułatwi to szefowi sztabu kierowanie komórkami sztabu, znajdującymi się na KSD, ułatwia stawianie wymagań odnośnie materiałowo-technicznego zabezpieczenia wojsk oraz jego kontrolę.

Na współczesnym polu walki istotnym zagadnieniem jest ochrona i obrona punktów dowodzenia. Brak jest w etatach specjalnie do tego celu przeznaczonych pododdziałów, które by mogły skutecznie zapewnić obronę punktu dowodzenia.

Dlatego też obronę punktów dowodzenia zapewnia się przez: rozmieszczenie ich w ugrupowaniu bojowym wojsk: w rejonach trudnodostępnych dla czołgów i mających naturalne ukrycia terenowe; wykrycie i zniszczenie na czas grup dywersyjnych, organizację obrony przeciwlotniczej i przed bronią masowego rażenia oraz wystawienie ubezpieczenia bezpośredniego.

Obronę i ochronę punktu dowodzenia organizuje komendant ochrony sztabu, który opracowuje /gdy jest dość czasu/ plan ochrony i obrony. W planie ujmuje się: rozmieszczenie poszczególnych elementów /grupy dowodzenia i obsługi/ i pojazdów stan ilościowy ludzi, drogi dojazdu i wyjazdu, rozmieszczenie ukryć inżynierskich jeżeli się je buduje, stanowiska stałych i drogi patrolowania ruchomych posterunków ochronnych, ich skład, zadania i sposób zmiany, sygnały powiadomienia o napadzie nieprzyjaciela naziemnego i powietrznego, sposób działania stanu osobowego po ogłoszeniu tych sygnałów, skład i zadania środków OPL, wydzielonych do osłony punktów dowodzenia, przedsięwzięcia maskowania.

O ile jest to możliwe szef sztabu powinien przeprowadzić alarmy ćwiczebne, ażeby zapoznać stan osobowy z planem obrony i sprawdzić gotowość obsady punktu dowodzenia do odparcia niespodziewanego napadu.

W niektórych materiałach postuluje się, ażeby do pododdziałów obrony SD włączyć czołgi i transportery opancerzone, które dysponując ruchliwością i dużą siłą ognia mogą skutecznie zapewnić bezpieczeństwo punktu dowodzenia.

5. Zmiana punktów dowodzenia.

Współczesny charakter działań wyklucza możliwość przetrzegania istniejącej dawnej zasady kolejnego przesuwania punktów dowodzenia sposobem t.zw. "szufladkowania". Zakładając wysokie tempo natarcia, kolejne przesuwanie SD z rejonu do rejonu nie zawsze będzie możliwe. Również dotychczasowa zasada przekazywania dowodzenia z punktu na punkt w czasie przesuwania jednego z nich jest wysoce niekorzystna i nie celowa. Przy wysokim tempie natarcia wojsk /do 100 km na dobę/ punkty oddziałów i związków będą w większości czasu znajdowały się w ruchu. Doświadczenia ćwiczeń wykazują, że nawet przy tempie natarcia wojsk 40-50 km na dobę stanowiska oddziałów do 70% czasu pracowały w ruchu, a punkt dowodzenia związku taktycznego - więcej niż połowę czasu. Akademickie ćwiczenia w lipcu 1962 r. wykazały, że praca w ruchu SD dywizji odbywała się w ciągu 70% czasu działań bojowych dywizji

Stanowisko dowodzenia dywizji musi więc przesuwać się obecnie "skokami" w ślad za nacierającymi wojskami. Wielkość "skoków" zależy od tempa i charakteru natarcia. W sytuacji bojowej może bowiem zaistnieć taki wypadek, że wojska w ciągu dwóch godzin przesuną się na 70 km, a 20 - 40 km pozostałe do wykonania zadania będą pokonywać w ciągu 8-10 godzin. Może być również i odwrotnie, początkowo pokonanie oporu npla w niskim tempie, a następnie pościg z marszową szybkością, a potem znów walka itp.

Doświadczenia wykazały również konieczność meldowania sztabowi wyższemu o zamierzonym przesunięciu punktu dowodzenia /SD/ i uzyskania od niego zezwolenia. Zezwolenie na prze-

mieszczenie WSD i KSD udziela zcy d/s liniowych i kwatermistrzowi dowódca dywizji. Dlatego też zawczasu należy ustalić jednolite sygnały zapytania i zezwolenia na zmianę SD. Jest to konieczne, ażeby przyspieszyć tryb uzyskiwania zezwolenia na przenoszenie punktów dowodzenia.

Ponieważ praca w ruchu jest w zasadzie ograniczona, stanowiska dowodzenia powinny zatrzymywać się na określony czas celem zebrania informacji, wydanie zarządzeń i zameldowania przełożonemu o położeniu. Czasy zatrzymania punktów dowodzenia powinny być uprzednio ustalone specjalnym grafikiem. Taką praktykę stosowano podczas ćwiczenia sztabowego w akademii im. Frunze /lipiec 1962/. W godzinach nie parzystych punkty dowodzenia oddziałów i związków taktycznych zatrzymywały się dla wymiany najważniejszych informacji, dotyczących położenia wojsk własnych i nieprzyjaciela. W godzinach parzystych przeprowadzano bardziej szczegółową wymianę informacji. W ogniwie pułk dywizja wymiana trwała do 20 - 30 minut.

Częstotliwość przesunięcia i długotrwałość zatrzymań SD należy od tempa natarcia wojsk, możliwości rozwinięcia anten teleskopowych i przepustowości wymiany informacji przez dysponowane techniczne środki dowodzenia i sprawności pracy oficerów dowództwa dywizji.

Można też zorganizować to w inny sposób a mianowicie ustalając miejsca postoju punktów dowodzenia dla nawiązania łączności i wymiany informacji. Ale przy tym należy podać również czas długotrwałości postoju. Praktyka ćwiczeń pokazuje, że oba te sposoby mają swoje dodatnie i ujemne strony. Dlatego też szefowie sztabów muszą każdorazowo dostosować sposób zatrzymań dla wymiany informacji do konkretnej sytuacji

Punkty dowodzenia należy przesuwac tak, ażeby nie pozostawały one za nacierającymi wojskami. SD batalionu przesuwa się w ugrupowaniu bojowym wojsk. Zmianę SD pułku planuje się tak, aby nie pozostawało ono w tyle za pododdziałami dalej jak 3 - 5 km. Stąd też SD pułku może rozpocząć ruch bezpośrednio po rozpoczęciu ataku.

SD dywizji przesuwa się na kierunku działania głównego zgrupowania wojsk na odległości połowy praktycznego zasięgu radiostacji w ogniwie SD pułku - SD dywizji tj. maksimum do 10 km.

WSD może przesuwać się w ślad za nacierającymi wojskami na kierunku działania SD lub nieco z boku od tego kierunku w zależności od sytuacji. Jego przesunięcie może odbywać się równocześnie z przesunięciem SD lub w różnym czasie, z takim wyliczeniem, by nie oderwać się od wojsk i być w ciągłej gotowości do przejęcia dowodzenia całością sił dywizji. Można z niego dowodzić na oddzielnym kierunku i wówczas przesuwa się niezależnie od SD, informując go o położeniu wojsk w określonym przez dowódcę czasie.

KSD należy przegrupować z takim wyliczeniem, ażeby zabezpieczyć nieprzerwane dowodzenie pododdziałami i urządzeniami kwatermistrzowskimi.

W wypadku, gdy SD dywizji pozostało z takich czy innych przyczyn daleko od wojsk, dowódca z niezbędną grupą oficerów może wylecieć na śmigłowcu do przodu i do czasu podejścia SD kierować wojskami przy pomocy środków zamontowanych na śmigłowcu. Śmigłowce wykorzystuje się również do zmiany punktów dowodzenia, szczególnie WSD, gdy dowódca z tą grupą chce wylecieć na oderwany od zasadniczego zgrupowania kierunek. Również dla pokonywania dużych obszarów skażonych celowo jest wykorzystywać śmigłowce. Ostatnio skonstruowane śmigłowce polskiej produkcji SM-3 nadają się środek dowodzenia. O ich taktyczno-technicznych danych będzie mowa w dalszej części wykładu.

W celu zapewnienia porządku podczas zmiany punktów dowodzenia należy przestrzegać dyscypliny marszu. Każdy pojazd powinien mieć swój kolejny numer i zawsze zajmować tylko wyznaczone mu miejsce w kolumnie i na przystankach.

Przed zmianą punktów dowodzenia do nowego rejonu należy podać wszystkim dysponentom i kierowcom wozów bojowych: drogę marszu, nowe miejsce rozmieszczenia punktu dowodzenia i czas przebycia na nie. Jest to konieczne na wypadek awarii poszczególnych pojazdów.

Zorganizowanie zmiany i zajęcie nowego rejonu rozmieszczenia wymaga przeprowadzenia rekonesansu dróg marszu i ustalenia rejonów krótkich i dłuższych przystanków. W tym celu szef sztabu powinien wydzielić grupę rekonesansową pod dowództwem jednego z oficerów sztabu. Grupa ta powinna także spotkać punkt dowodzenia i pomóc w szybkim rozwijaniu. Grupa może również w pewnych sytuacjach, gdy nie zachodzi konieczność wcześniejszego rekonesansu dróg, pełnić rolę pilota kolumny. Jedzie wówczas przed kolumną na odległość wzrokową lub na odległość praktycznego zasięgu radiostacji małej mocy w ruchu i prowadzi kolumnę punktu dowodzenia.

Zależnie od sytuacji i charakteru działań bojowych punkt dowodzenia /SD/ można zmieniać całym składem, jednocześnie lub kolejno /rzutami/. Na szczeblu pułku stanowisko dowodzenia będzie zawsze przesuwać się całym składem. Na szczeblu dywizji mogą być wypadki przesunięcia SD rzutami.

Formowanie kolumny SD podczas przesunięcia może być różne. W załącznikach nr 4,7,8 pokazano różne sposoby formowania kolumny marszowe punktów dowodzenia pułku i dywizji.

Na postoju utrzymuje się w zasadzie ten sam szyk jak w marszu. Wariant rozmieszczenia SD na postoju pokazuje załącznik nr 9,10.

Podział oficerów na poszczególne wozy dowodzenia musi być tak dokonany, ażeby w każdym z nich był odpowiednio dobrany zespół oficerów, zdolny do wykonania samodzielnie określonego przez dowódcę lub szefa sztabu zadania. Jeżeli w kolumnie marszowej jadą radiostacje zamontowane na oddzielnych samochodach np. R-118, lub stacje radioliniowe R-401, R-403BM to rozmieszcza się je za wozami dowódczo-sztabowymi tych grup, na korzyść których pracują. Grupa obsługi maszeruje w odległości 2-3 km za kolumną marszową SD. Na czele jej stoi dca kompanii łączności lub kompania regulacji ruchu i ochrony, a czasem jeden z oficerów wydziału operacyjnego.

Ze względu na organizację pracy i tempo przesunięć celowe jest, aby raz ustalony sposób ugrupowania kolumny i techniki zmiany utrzymał się możliwie najdłużej i nie był zmieniany bez szczególnej konieczności. Dlatego też należy mieć zawczasu opracowany schemat ugrupowania stanowiska dowodzenia zarówno w ruchu jak i na postoju.

Przesuwając punkt dowodzenia należy mieć na uwadze, że zaplanowany rejon na jego rozmieszczenie nie będzie mógł być wykorzystany ze względu na zagrożenie ze strony nieprzyjaciela lub promieniotwórcze skażenie terenu. Stąd też dla każdego punktu dowodzenia należy wyznaczać i rozpoznawać zapasowe miejsce rozmieszczenia i o jego ustaleniu powinni być powiadomieni szefowie poszczególnych komórek sztabu, a jeżeli to możliwe to nawet wszyscy dysponenci pojazdów mechanicznych. W ten sposób rozwiązane zagadnienie pozwoli na szybką i sprawną zmianę SD w wypadku jego zagrożenia.

Ochronę punktów dowodzenia w czasie ich zmiany zapewniają ruchome posterunki ochronne, które z reguły rozmieszcza się na czole i na ogonie każdej kolumny. Posterunki te o składzie 3-4 ludzi jadą na transporterach opancerzonych z zamontowaną bronią maszynową i w wypadku spotkania nieprzyjaciela ustalonymi sygnałami powiadamiają przez radio szefa sztabu lub komendanta ochrony sztabu.

O rozpoczęciu zmiany i przybyciu na nowe miejsce rozmieszczenia SD należy natychmiast powiadamiać wszystkie punkty dowodzenia, będące w sieciach łączności, gdyż w ten sposób ułatwi się szefom łączności zorganizowanie odpowiedniego systemu zbierania i przekazywania informacji.

Z uwagi na spełnienie zasad zachowania tajemnicy wojskowej, w czasie przenoszenia punktów dowodzenia opuszczane miejsce byłego rozmieszczenia trzeba dokładnie skontrolować.

6. Niektóre sposoby doskonalenia punktów dowodzenia.

Proces zwiększenia się zakresu pracy w dowodzeniu wojskami przy jednoczesnym skracaniu czasu na jego realizację i dążenie do zmniejszenia stanów będzie stale postępował i na przyszłość. To przeciwieństwo, wynikające z dysproporcji między ilością rozwiązywanych przez sztab zagadnień w zakresie dowodzenia wojskami a czasem dysponowanym do wykonania tego, może i musi być rekompensowane poprzez:

- doskonalenie metod pracy na punktach dowodzenia;
- ulepszenie struktury organizacyjnej punktów dowodzenia;
- wyposażenie punktów dowodzenia w nowe techniczne środki dowodzenia.

Doskonalenie metod pracy na punktach dowodzenia

Sztab ogólnowojskowy szczebla taktycznego wykonuje różnorodną i skomplikowaną pracę w zakresie dowodzenia wojskami. Organizacja i tok pracy sztabu zależą od zadań, jakie wykonuje związek taktyczny lub oddział położenia bojowego, w jakim znajduje się jednostka, a szczególnie od dysponowanego czasu na organizację i przygotowanie działań bojowych.

Warunki w jakich związek taktyczny przechodzi do działań bojowych oraz charakter tych działań wywierają również decydujący wpływ na organizację dowodzenia oraz metodę, styl i treść pracy sztabów. Wielka różnorodność warunków i sposobów organizowania działań bojowych powoduje różnorodność form pracy sztabu związku taktycznego i oddziału oraz wielki wachlarz różnorodnych zagadnień do rozwiązywania w każdej dziedzinie w zależności od konkretnego położenia. Szczególnie manewrowy charakter walki wymaga wysoce sprawnych metod pracy sztabu, dostosowanych do konkretnych warunków położenia bojowego, a przede wszystkim czasu. Dlatego też każdorazowo w zależności od charakteru walki, dowódca względnie szef sztabu związku taktycznego /oddziału/ powinni określić najbardziej celowe i wydajne metody pracy podległych im sztabów .

Na atomowym polu walki zakres pracy sztabów znacznie powiększył się, przybyło szereg nowych zadań do wykonania, skomplikowały się obowiązki sztabu. W przeciwieństwie do wzrostu zakresu pracy w sztabach zmniejsza się w znacznym stopniu czas na ich realizację. Zwiększony zakres pracy w ograniczonym czasie powoduje, że sztaby na szczeblu taktycznym odczuwają dużo trudności w organizacji działań. Etatowy skład sztabów związku taktycznego czy oddziału nie wystarcza na sprostanie wszystkich nałożonych na niego obowiązków. Zachodzi więc konieczność zwiększenia obsady sztabów, ale zwiększając obsadę sztabu należałoby zwiększyć ilość transportu, środków łączności i środków zabezpieczających pracę dodatkowych oficerów sztabu. To z kolei doprowadziłoby do tego, że sztaby nasze, już i tak ociężałe, stałyby się rozbudowane ponad miarę, byłyby nieruchliwe, organizacja pracy

wewnątrz sztabu stawałaby się bardziej skomplikowaną. Ponadto zwiększenie obsady sztabów powoduje większe zapotrzebowanie na wyszkolonych odpowiednio oficerów większe zapotrzebowanie na wyszkolonych odpowiednio oficerów sztabu, co w warunkach wojennych jest trudne do zrealizowania.

Procentowy stosunek wielkości stanów osobowych w poszczególnych komórkach dowództwa dywizji przedstawia się następująco: wydział operacyjny 13% stanu dowództwa dywizji, wydział rozpoznawczy - 7,6%, szefostwo OPL - 4%, kwatery mistrzostwo - 25% a pion polityczny - 20% /bez wydawnictwa gazety i drukarni/.

Wydaje się, ^{wiec} że o ile chodzi o strukturę organizacyjną do ~~w~~ódtw oddziałów i związków taktycznych to można ją ulepszyć tylko w zakresie zmiany ilości osób funkcyjnych pracujących w poszczególnych komórkach w ramach dotychczasowego etatowego stanu osobowego.

Dlatego też wyjścia z tego impulsu należy szukać w ulepszaniu dowództwa drogą zdecydowanych zmian w metodach kierowania wojskami przy pomocy dotychczasowych etatowych składów sztabów. Organizacja pracy wewnątrz sztabu i jego etatowa struktura powinna odpowiadać zasadniczym zadaniom jakimi jest obarczony sztab.

Przy tym powinny być określone dokładnie obowiązki każdego pracownika sztabu i ich stałe miejsce pracy. W warunkach współczesnego boju nie będzie na to czasu, ażeby każdorazowo stawiać albo przypominać zadania i obowiązki każdego poszczególnego oficera sztabu. Praca w sztabie powinna być organizowana według uprzednio określonego harmonogramu. Należy zwrócić uwagę na to, ażeby obciążenie pracą było równomiernie rozłożone na wszystkich pracownikach sztabu. Nie może być teraz takiej sytuacji, w którejby jedno oficero-
wie, z uwagi na nierównomierny podział obowiązków, pracowali bez odpoczynku i nie mogli podolać nałożonym obowiązkom, a drudzy nie mając czym zająć się, tracili czas bezproduktywnie na informowanie się o sytuacji.

Na ćwiczeniach praktycznych oraz sztabowych obserwuje się często, że najbardziej przeciążonym pracą są piony operacyjno-rozpoznawcze oraz kwatermistrzostwo. Dlatego też, wydaje się, należałoby oficerów innych komórek dowództw /włącznie z oficerami aparatu politycznego/ zaangażować do prac organizacyjnych na korzyść sztabu ogólnowojskowego, a szczególnie pionu operacyjno-taktycznego. Praca sztabu trwa nieprzerwanie. Jednak stopień natężenia tej pracy nie zawsze jest jednakowy, są okresy szczególnie wymagające wzmoczonego wysiłku całego kolektywu, w innym czasie stopień ten jest znacznie mniejszy.

Zależy to od zadań wykonywanych przez wojska, ogólnego położenia, a przede wszystkim od czasu.

W sztabie związku taktycznego, który jest podzielony na wydziały i poszczególne szefostwa służb, praca jest tak zorganizowana, że każda komórka zajmuje się określonym zagadnieniem, np. wydział operacyjny zajmuje się zagadnieniem oceny możliwości i użycia sił własnych, wydział rozpoznawczy - zagadnieniem możliwości przeciwnika itd. Ale w każdym wydziale poszczególni oficerowie względnie grupy oficerów otrzymują do opracowania różnorodne zagadnienia oraz wykonują różne czynności. Np. część oficerów jest wyznaczona do planowania, inni z kolei do zbierania danych z pola walki i informowania itd. A więc w każdym wydziale czy szefostwie służb podział czynności jest w zasadzie jednakowy tylko o odmiennym celu. Grupa oficerów wydziału operacyjnego zbiera dane z pola walki o własnych wojskach, a w wydziale rozpoznawczym również zbiera się dane z pola walki, ale o wojskach nieprzyjaciela. Taki system np. zbierania danych z pola walki powoduje, że podległe sztaby, które dane te dostarczają muszą je przekazywać każdemu wydziałowi czy szefowi służb z osobna, tracą na to wiele cennego czasu i odrywają się od swoich zasadniczych zadań, kierowania podległymi pododdziałami. Również w sztabie związku taktycznego oficerowie zbierający informacje z pola walki dublują jeden drugiego, żądając jednych i tych samych danych, tracą na to wiele czasu, Przy tym połączenie wszystkich danych w jedną całość, dla przedstawienia

ich dowódcy, szczególnie, jeżeli sztab jest w ruchu, stwarza duże trudności, wydłuża drogę przebiegu informacji oraz powoduje zbyt dużą stratę czasu.

Dlatego też dotychczasowy system i podział pracy w sztabach związków taktycznych budzi wiele zastrzeżeń i wątpliwości.

Zaszła więc konieczność szukania nowych metod i sposobów pracy. Jednym z takich rozwiązań ma być zorganizowanie w sztabie zespołów opartych na zasadzie funkcjonalności pracy tj. zgrupowania poszczególnych zasadniczych czynności wykonywanych w sztabie związku taktycznego w określone grupy /zespoły/ a mianowicie:

- grupę dowódczą;
- grupę informacyjną;
- grupę planowania;
- grupę lub centrum rozpoznania.

Postaram się omówić i uzasadnić proponowaną metodę pracy szczególnie w sztabie związku taktycznego /załącznik nr 11 i 12/.

Zbieranie wiadomości o położeniu wojsk jest najbardziej pracochłonną i czasochłonną czynnością pracy sztabu, absorbującą wielką ilość pracowników oraz zabierającą dużo czasu. Wiadomości z pola walki, dostarczane dowódcy muszą być jak najbardziej aktualne, ażeby zabezpieczały mu znajomość sytuacji w każdym momencie. Pojęcie "aktualności wiadomości" nie zawsze jest jednakowe. W ubiegłej wojnie dane o położeniu docierały do dowódcy związku taktycznego zazwyczaj za 1-1,5 godziny i to uważano za normalne a dane te - za "aktualne". W współczesnych warunkach w związku z zastosowaniem broni jądrowej, szybkimi i gwałtownymi zmianami sytuacji, zwiększeniem manewrowości wojsk, dostarczone dane o położeniu można uważać za aktualne tylko w tym wypadku, gdy będą docierały do dowódcy w terminie liczonym w minutach. Można to uzyskać tylko w takich warunkach, jeżeli sztab związku taktycznego będzie otrzymywał dane te nie tylko bezpośrednio z oddziałów, ale będzie miał możliwość podsłuchiwać, to, co melduje dowódcy pododdziałów dowódcem oddziałów i jeśli wpły-

wające wiadomości do sztabu będą uogólnione jednocześnie z ich otrzymaniem, a strata czasu na przedstawienie wniosków dowódcy z oceny położenia będzie liczona w minutach. Aby można byłoby to zrealizować, trzeba na to wydzielić odpowiednie siły i środki, zorganizować specjalną grupę oficerów, stale zajętych zbieraniem informacji z podległych oddziałów, sąsiadów, przełożonego i innych źródeł.

Do grupy tej należałoby powołać wszystkich oficerów, wyznaczonych do zbierania wiadomości w poszczególnych wydziałach i służbach. A więc do tej grupy można powołać: dwóch - trzech oficerów operacyjnych, jednego oficera rozpoznawczego, jednego oficera artylerzystę oraz w czasie dynamiki walki topografa dywizji i jednego oficera z wydziału politycznego. Ponadto do grupy informacyjnej należałoby włączyć jednego oficera kodowego. Na czele grupy powinien stanąć jeden z starszych oficerów operacyjnych. System zbierania wiadomości w grupie powinien być dokładnie przemyślany. Zbieranie danych powinno odbywać się wg zawczasu opracowanego grafiku, który określa czas zatrzymania się wszystkich punktów dowodzenia i dokonania wymiany informacji. Zatrzymanie stanowiska dowodzenia związku taktycznego celem zebrania informacji nie może trwać dłużej, jak 20 minut, SD oddziału - 5-10 minut.

Przy dzisiejszych możliwościach środków łączności /rozwiązania i zwijania/ postulat ten jest trudny do rozwiązania. Do perfekcji powinna być zorganizowana technika rozkodowania informacji, nanoszenia jej na mapę i przekazania danych do zainteresowanych oficerów sztabu. Żeby tego dokonać miejsca pracy grupy informacyjnej muszą być odpowiednio wygodnie przygotowane i zaopatrzone w techniczne środki dowodzenia, które umożliwiłyby skrócenie do minimum proces przyjęcia uogólnienia i przekazania informacji.

Drugą według objętości i nie mniej ważną pracą w sztabie jest zagadnienie przewidywania rozwoju i planowania działań. Do tego celu koniecznym jest stworzenie oddzielnej grupy tzw. grupy planowania. Grupa ta skupiałaby w swym składzie oficerów pionu operacyjnego, rozpoznawczego, artylerii i służb saperskiej i zabezpieczenia chemicznego. Na czele tej grupy

stanąłby osobiście szef wydziału operacyjnego. Zadaniem grupy byłoby na podstawie danych otrzymanych z grupy informacyjnej analizowanie możliwych wariantów rozwoju działań bojowych, przeprowadzenie wszechstronnych kalkulacji, meldowanie swych wniosków dowódcy i szefowi sztabu, opracowywanie decyzji dowódcy w formie dokumentów bojowych i przekazywanie decyzji dowódcy do wykonawców.

Miejsce pracy i wyposażenie grupy powinno odpowiadać jej zadaniom. A więc miejsca pracy oficerów grupy powinny być tak rozmieszczone, ażeby nie tracono nieproduktywnie czasu na wzajemne konsultacje i wymianę materiałów oraz wyposażone w odpowiednią aparaturę łączności wewnętrznej i zewnętrznej, niezbędną aparaturę do automatycznego zapisywania, kalkulowania i powielania opracowanych materiałów.

Przedstawione wyżej obowiązki grupy planowania przerażają jej możliwości szczególnie w zakresie opracowania i przekazywania decyzji dowódcy do wojsk. Dlatego też wydaje się koniecznym zaangażowanie do tego zagadnienia również grupy informacyjnej, szczególnie w okresie natężonej pracy grupy planowania. A więc grupa informacyjna pomogłaby grupie planowania w okresie przygotowawczym /planowania/ działań i z kolei grupa planowania pomagałaby grupie informacyjnej w toku dynamiki walki.

Na szczeblu związku taktycznego w dotychczasowym ustawieniu rozpoznanie prowadzone jest w zasadzie po dwóch liniach: ogólnowojskowej i artyleryjskiej, prowadzą je również dla swoich potrzeb saper i chemik. Taki podział w obecnych warunkach, jest nieuzasadniony, gdyż rozprasza wysiłek rozpoznania. Dlatego też połączenie komórek związku taktycznego zajmujących się rozpoznaniem w jeden organizm będzie celowym i pożytecznym. W skład grupy rozpoznania /centrum rozpoznania/ weszliby oficerowie wydziału rozpoznania ogólnowojskowego i oficer rozpoznania sztabu artylerii dywizji.

Pozostałe komórki sztabu, jak oplot, łączności i topograficzna należy pozostawić w dotychczasowym ustawieniu, gdyż muszą one pracować na korzyść wszystkich zorganizowanych grup dowodzenia sztabu.

Ostatnią grupą, nadrzędną w stosunku do wszystkich komórek sztabu, byłaby grupa dowódcza, w skład której weszliby dowódca, szef sztabu, dowódca artylerii oraz jeden-dwóch oficerów ogólnowojskowych. Przy odpowiednim wyposażeniu w środki łączności wewnętrznej i powiązaniu grupy dowódczej z wszystkimi ogniwami dowodzenia, sztab jako całość może być ściśle powiązany w jeden stały i nierozzerwalny, celowo działający organizm dowodzenia.

Reasumując powyższy system i podział pracy sztabu ogólnowojskowego na szczeblach taktycznych, zadanie poszczególnych grup można uogólnić następująco:

- grupa dowódcza: pobiera decyzje, wydaje zarządzenia, dowodzi wojskami i kieruje podległymi punktami dowodzenia;
- grupa informacyjna: zbiera dane o położeniu /ze wszystkich źródeł/, w formie wniosków przedstawia je do grupy dowódczej i planowania, informuje podległe wojska sąsiadów, punkt dowodzenia przełożonego i punkty dowodzenia własnego szczebla o aktualnej sytuacji, pomaga grupie planowania;
- grupa planowania: ustala przypuszczalny rozwój sytuacji, przeprowadza różnorodne kalkulacje, przygotowuje dla grupy dowódczej niezbędne dane do decyzji, opracowuje i doprowadza do wojsk decyzje i zarządzenia bojowe, pomaga grupie informacyjnej;
- centrum rozpoznania: przeprowadza analizę danych o przeciwniku, organizuje i kieruje rozpoznaniem.

Są jeszcze inne propozycje podziału funkcjonalnego sztabu dywizji. Na przykład w ŚOW proponuje się podzielić dowództwo dywizji na zespoły: zespół planowania, zespół informacyjno-rozpoznawczy, zespół OPL i jednolitego alarmowania i jako naczelny organ centrum dowodzenia. Postuluje się również posiadanie stałej obsady WSD lub ZSD. /Wariant składu poszczególnych komórek przedstawia załącznik nr 13/.

Taki podział pomiędzy poszczególnymi grupami stanowiska dowodzenia, niewątpliwie zmusi do pewnych zmian w obowiązkach niektórych oficerów sztabu, bardziej skonkretyzuje a jednocześnie uprości ich zadania, przyspieszy proces zbierania, uogólnienia i oceny wiadomości z pola walki, pobieranie decyzji, jej opracowanie i dostarczenie zadań bojowych do wojsk.

Podział grupowy i ześrodkowanie oficerów, wykonujących określone zadania, w znacznej mierze ma uprościć wzajemną informację wewnątrz sztabu, gdyż mniejsza ilość adresatów. Informowanie wewnątrz sztabu może być zorganizowane przy pomocy aparatów głośnomówiących, radiotelefonów, radiostacji o małej mocy i zasięgu 1-1,5 km, względnie przekazywania map z narysowaną sytuacją bojową.

Wszyscy dokładnie zdają sobie sprawę, że wysunięte propozycje wymagają szerokiego przedyskutowania, a następnie sprawdzenia w czasie treningów sztabowych i różnego rodzaju ćwiczeń. Wówczas będzie można je uogólnić i uznać za obowiązujące. Katedra TO i SOP ASG już od 3 lat prowadzi doświadczenia w tym zakresie. Brak jednak technicznych środków dowodzenia szczególnie w łączności wewnętrznej na SD, nie daje pełnego obrazu i możliwości wyciągnięcia właściwych wniosków.

Jeżeli mówimy o zmianach metod pracy w sztabach, to nie sposób nie wspomnieć o nowej metodzie planowania i organizowania walki za pomocą metody PERT /Program Evaluation and Review Technique/. Jest to metoda planowania i organizacji przedsięwzięć oraz kontroli ich właściwej realizacji, ma ona na celu jak najlepszą koordynację wszystkich czynności /t.zw. zdarzeń/, składających się na całość przedsięwzięć. Metoda PERT jest jedną z metod analizy sieciowej i umożliwia w przypadkach skomplikowanych przedsięwzięć o dużej liczbie operacji wykorzystywanie maszyn elektronicznych. Polega na przedstawieniu wszystkich czynności wchodzących w zakres przedsięwzięcia w postaci sieci powiązań, złożonej z kół /lub innych płaskich figur geometrycznych/ połączonych prostymi odcinkami. Przedmiotem analizy przedsięwzięcia, a tym samym zasadniczym kryterium oceny sposobu jego realizacji, jest czas trwania poszczególnych czynności i całego przedsięwzięcia.

Metodę PERT zastosowano po raz pierwszy w Marynarce Wojennej USA w 1958 r. przy budowie rakiety "Polaris". Dzięki tej metodzie skrócono czas produkcji rakiety o dwa lata.

Metoda PERT szczególne usługi oddaje w przedsięwzięciach złożonych z wielu czynności i podejmowanych przez wielu wykonawców. Pozwala tak zaplanować i zorganizować pracę, aby czas na jej wykonanie był jak najkrótszy i rezultaty jak najefektywniejsze. Wykrywa ona natychmiast t.zw. "wąskie gardła" i umożliwia bieżącą kontrolę realizacji zamierzenia.

Dokładne ustalenie czynności, determinujących czas realizacji całego przedsięwzięcia /leżących na "ścieżce krytycznej"/ już w toku opracowania planu pozwala na właściwe przegrupowanie sił i środków tam gdzie to jest konieczne.

Metoda PERT jest wielce przydatna do planowania i organizacji operacji i walki, gdyż czynnik czasu w przedsięwzięciach wojskowych odgrywa ważną rolę. Dlatego też metodą tą można planować w pierwszym rzędzie wszystkie te przedsięwzięcia, które są związane z czasem np - przegrupowanie wojsk na dużą odległość, planowanie desantów powietrznych, morskich i kombinowanych, zaopatrzenie materiałowo-techniczne wojsk itp.

Metodą PERT niewątpliwie będzie można rozwiązywać zagadnienia pracy dowódcy i sztabu w planowaniu organizacji walki. Pierwsze próby tego charakteru są przeprowadzane w ASG i osiągnane już rezultaty pozwalają przypuszczać, że stanie się ona powszechną w planowaniu i organizowaniu wszystkich zabiegów związanych z walką.

Sposobu doskonalenia metod pracy na punktach dowodzenia należy szukać nie tylko w zakresie zmian strukturalnych czy metod planowania ale i w innych zagadnieniach, które pozwolą na skrócenie czasu pracy i uzyskiwania lepszych efektów tej pracy.

Niebagatelny zagadnieniem jest problem opracowywania na punktach dowodzenia dokumentacji bojowej. Skrócenia czasu na organizację walki już wpłynęło na to, że szereg dokumentów bojowych, dotychczas opracowywanych, w ogóle się nie sporządza lub łączy się w jeden zbiorczy dokument.

Jak więc obecnie należy interpretować zagadnienie opracowywania dokumentacji bojowej na punktach dowodzenia?

Wydaje się słusznym postulat, że sztaby powinny opracowywać tylko najbardziej konieczne dokumenty bojowe i tylko w tych wypadkach, kiedy innym sposobem nie ma możliwości doprowadzenia zadań do wojsk lub kiedy bez tych dokumentów nie można zaplanować i realizować nakazanych przedsięwzięć.

Treść dokumentu bojowego powinna być prosta i zapewniać jak największą oszczędność czasu na jego sporządzenie, rozesłanie i przestudiowanie. Najpraktyczniejszym sposobem, który pozwoli na skrócenie czasu na opracowanie, przesłanie i studiowanie dokumentu jest sporządzenie zawczasu typowych wzorów lub typowych blankietów. Konieczność stosowania tego sposobu opracowania dokumentów bojowych wynika stąd, że pisemne dokumenty bojowe obok danych zmiennych tzn. zależnych od sytuacji, zawierają dane, które nie ulegają zmianom. Należą do nich cechy stałe dokumentu /tytuł, podpisy, rozdzielnik i in./ oraz duża liczba często powtarzających się stałych słów i zwrotów w jego treści. Na przykład, w dokumentach bojowych do natarcia często używa się takich zwrotów "nieprzyjaciel broni się na rubieży...", "zadanie bliższe..." "nacierać w kierunku" i inne. Można więc zawczasu wydrukować blankiety o treści podobnej np. rozkazy bojowe, zarządzenia bojowe, meldunki bojowe itp. Dla przykładu podaje w zał. nr 14 wzór blankietu /niepełny/ rozkazu bojowego do natarcia.

Stale dane treści dokumentu bojowego umieszcza się z lewej strony blankietu, a dane zmienne z prawej. W razie potrzeby można je broszuować według rodzajów dokumentów i rodzajów działań bojowych.

Dane zmienne wpisuje się zależnie od sposobu przekazywania dokumentu bojowego adresatowi. Jeżeli do tego celu używa się technicznych środków łączności, dane te należy kodować, a typowy blankiet powinien mieć zmienny system kluczy

W tym wypadku nadawanie i odbiór treści dokumentu będzie się odbywać w następujący sposób. Oficer sztabu przekazujący dokument, upewniwszy się o gotowości adresata do

odbioru, wymienia numer blankietu, kodowany numer pierwszej pozycji i dalej zakodowaną treść danych zmiennych /prawa polowa blankietu/. Oficer sztabu przyjmujący rozkaz zapisuje te dane na swoim blankiecie i w ten sposób w końcu otrzymuje kopię pisemnego dokumentu bojowego.

Typowe formularze można również stosować w obiegu informacji wewnętrznej na punkcie dowodzenia. Można również zastosować je przy opracowywaniu wszelkiego rodzaju legend do planów walki i planów zabezpieczenia działań.

Problem zastosowania blankietów i formularzy w dowodzeniu wojskami nie jest "szymlarstwem", jak to usiłowali twierdzić niektórzy, ale koniecznym warunkiem przyspieszenia obiegu informacji na polu walki.

Wyposażenie punktów dowodzenia o bardziej nowoczesne techniczne środki dowodzenia.

Podstawowym warunkiem usprawnienia pracy sztabów związków taktycznych i oddziałów jest zastosowanie w jak najszerszym stopniu technicznych środków dowodzenia. Bez tego nie może być mowy o przystosowaniu punktów dowodzenia do warunków i wymagań współczesnego pola walki.

Środki techniczne stanowią materialną podstawę punktów dowodzenia. Jakość tych środków w znacznym stopniu warunkuje wykonanie całokształtu prac związanych z dowodzeniem wojskami. Do środków tych zalicza się: środki transportowe, środki łączności, środki małej mechanizacji i automatyzacji.

W pierwszym rzędzie należy wyposażyć punkty dowodzenia w środki transportowe o wysokiej przejezdności terenu. Ich przejezdność nie powinna być niższa niż środków, na których przesuwać się wojska. Najodpowiedniejszym środkiem transportowym dla sztabu, z punktu widzenia pokonywania w szybkim tempie byłby śmigłowiec. Wyposażenie punktów dowodzenia tylko w śmigłowce jest w naszych warunkach niemożliwe, a nawet nie celowe, są jeszcze bowiem inne czynniki, które warunkują przydatność środka transportowego, jako wozu dowodzenia.

Współczesny wóz dowodzenia powinien zapewnić dogodne warunki pracy oficerów sztabu na stanowisku dowodzenia i być zaopatrzony w niezbędne techniczne środki dowodzenia różnego rodzaju. Musi on być przede wszystkim o trakcji gąsienicowej, opancerzony i pływający. W dzisiejszych warunkach stanowiska dowodzenia, szczególnie na szczeblach taktycznych najczęściej będą pracowały w ruchu i podczas krótkich przystanków, dlatego oficerowie sztabu nie mogą jechać na środkach transportowych jako pasażerowie, jak to miało miejsce dotychczas. Powinni oni przez cały czas dowodzić wojskami i dlatego środki łączności powinny znajdować się w miejscach pracy każdego oficera sztabu.

Takim wozem, który odpowiada tym wymogom, jest wprowadzony na wyposażenie wojsk radziecki wóz dowodzenia BTR-50-PU. Wóz dowodzenia BTR-50-PU przeznaczony jest do pracy dowódcy i oficerów sztabu dywizji tak w ruchu, jak i na postoju /zał. nr 15/. Jest on transporterem opancerzonym, pływającym, na podwoziu gąsienicowym, wyposażony w urządzenia automatyczne kierowania pojazdem według mapy. t.zw. żyrokompas oraz noktowizory do obserwacji przedpola w nocy i w niesprzyjających warunkach atmosferycznych.

Wóz wyposażony jest w następujące środki łączności:

- radiolinia R-403BM /dwa kanały telefoniczne - zasięg w ruchu 12 km, a na postoju do 35 km/;
- radiostacja R-113 - zasięg do 20 km w ruchu i na postoju;
- radiostacja R-112 - zasięg w ruchu do 20 km, a na postoju do 40 km;
- radiostacja R-105 PM - zasięg do 20 km, na postoju do 40 km;
- radiostacja R-105d - zasięg w ruchu do 6 km, na postoju do 15 km;
- odbiornik R-311;
- telefon wewnętrzny R-120 do łączności wewnętrznej wozu i na zewnątrz.

Obsługa 4-ch ludzi - dowódca wozu /oficer/, mechanik - kierowca, operator-radiotelegrafista i mechanik stacji radioliniowej.

Wóz ma być wyposażony w urządzenia, które powodują wytwarzanie nadciśnienia uniemożliwiającego dostanie się do wozu pyłu radioaktywnego. Ponadto są automatyczne zasłony otworów, które zamykają się w czasie błysku uderzenia jądrowego. W wozie może pracować 6-ciu oficerów sztabu. Pulpit jest głównym urządzeniem pomocniczym wozu dowodzenia, przy pomocy którego operator sprawuje nadzór nad eksploatacją środków łączności znajdujących się w wozie dowodzenia oraz spełnia koordynującą rolę podczas prowadzenia korespondencji. Jest to właściwie centrala, która łączy się z radiostacjami średniej i dużej mocy oddalonymi od SD.

Dla łączności wewnętrznej między wozami dowodzenia pulpit umożliwia pracę poprzez linie przewodowe /na postoju/ lub radiotelefon. Poza tym jest rozsuwany stół, który może mieć nawijaną mapę na rolkę oraz elektryczny pantograf. Przy pomocy tego urządzenia dowódca rysuje na mapie, a na mapach oficerów sztabu na innych wozach, pantograf automatycznie przekazuje to co narysował dowódca.

W wozie może być zamontowane urządzenie telewizyjne /odbiornik/ oraz magnetofon lub dyktofon do rejestrowania ustnych rozkazów i zarządzeń dowódcy.

Wady wozu dowodzenia: zakłócenia łączności powodowane ruchem gąsienic, szum w pomieszczeniu podczas ruchu, mała powierzchnia użytkowa, niewygodne wejście i wyjście z wozu oraz mały zapas przebiegu.

Ychodząc z założenia, że podstawowym środkiem dowodzenia jest wóz typu BTR-50 PU łatwo można obliczyć, że potrzeba ich jest 5-6 dla wyposażenia SD dywizji.

Pomostale wozy dowodzenia mogą być zastąpione dotychczasowymi typu WD-2 względnie wozami sztabowymi /autobusami/, odpowiednio przystosowanymi do pracy tak na postoju, jak i w ruchu.

Obecnie stosowane w wojskach wozy dowodzenia typu WD w zasadzie nie odpowiadają wymaganiom współczesnego pola

walki, Dlatego też wydają się jak najbardziej słuszne założenia wyposażenia naszych sztabów w wozy dowodzenia montowane na transporterach opancerzonych typu "SKOT" i "TOPAZ".

Na SD dywizji 3-4 wozy; na WSD - 1 wóz; na SD pułku - 2 wozy i w batalionie 1 wóz dowodzenia typu "SKOT" lub "TOPAZ" w znacznym stopniu rozwiązałby zagadnienie właściwego funkcjonowania punktów dowodzenia.

Wóz dowodzenia "SKOT" o trakcji kołowej, 4-ro osiowy, z automatycznym regulatorem ciśnienia w kołach; "TOPAZ" o trakcji gąsienicowej, na podwoziu czołga P-76; oba transportery opancerzone i pływające. WD "SKOT" może być wykorzystany na punktach dowodzenia wojsk zmechanizowanych a WD "TOPAZ" - wojsk pancernych.

Wyposażenie wozów dowodzenia w środki łączności - jak w BTR-50 PU lub WD 2, z tym że zamiast stacji radioliniowej celowej byłoby zamontować radiotelefon.

W celu zapewnienia operatywności i stworzenia jak najlepszych warunków do pracy, poszczególne sztaby muszą być wyposażone w odpowiednią ilość autobusów sztabowych przy stosowanych do pracy i odpoczynku.

W autobusach sztabowych pracują oficerowie sztabu i kwatermistrzostwa głównie na postojach. W nich powinny być zamontowane na stałe urządzenia głośnomówiące i radiotelefony z urządzeniami szyfrującymi i deszyfrującymi.

Poza autobusami do pracy na punkcie dowodzenia powinny znajdować się autobusy przystosowane do odpoczynku - 6-ciu lub 9-ciu osobowe. Na autobusie "Jelcz" lub "San" można zamontować do 18 łóżek polowych /koi/ typu marynarskiego lub łóżek typu wagonu sypialnego.

Wyposażenie sztabów w odpowiednią ilość autobusów sztabowych do pracy i odpoczynku w poważny sposób zmniejszy ilość namiotów i sprzętu kwaterunkowego, samochodów ciężarowych do ich przewożenia co znacznie wpłynie na rozwijanie i zwijanie punktu dowodzenia, a tym samym zwiększy operatywność dowodzenia.

W Ludowej Armii NRD od 1964 r. organa dowodzenia wyposażone są sukcesywnie w wozy dowodzenia i sztabowe /prod. NRD/ z ogólnym wyliczeniem: batalion-1; pułk -5; dywizja 10-12 wozów.

W obecnych warunkach niezbędnym środkiem dowodzenia na szczeblu dywizji są śmigłowce. Śmigłowiec SM-1 może być użyty z powodzeniem jako środek transportowy dla oficerów kierunkowych; śmigłowiec SM-2 jako wóz dowodzenia posiada 3 miejsca pracy dla oficerów i jedno dla radiotelegrafisty. Zamontowane radiostacje na śmigłowcu pozwalają utrzymać łączność na odległość:

Wysokość lotu śmigłowca	Typ radiostacji				Uwagi
	R-105	R-108	R-113	R-105M	
100 m	20 km	25 km	35 km	50 km	
200 m	25 km	30 km	40 km	55 km	
300 m	35 km	40 km	50 km	100 km	
400 m	40 km	50 km	55 km	120 km	
600 m	55 km	60 km	70 km	210 km	
1000 m	-	-	-	400 km	na Mi-4

Przy zastosowaniu terbanślacji zasięgi te znacznie wydłużą się.

Śmigłowiec SM-3 będzie odpowiadał warunkom dobrego wozu dowodzenia. Dwa silniki turbinowe podnoszą właściwości eksploatacyjne śmigłowca i znacznie zwiększają bezpieczeństwo lotu. Może on wykonywać lot poziomy na wysokości 500 m na jednym silniku, pracującym na mocy maksymalnej lub też wykonywać długotrwałe szybowanie z bezpiecznym lądowaniem przy pracy silnika w zakresie mocy minimalnej. Na śmigłowcu tym można również przeprowadzać opadanie i wznoszenie pionowe. Przystosowany również jest do lotów na duże odległości przez wmontowanie dodatkowych dwóch podwieszonych zbiorników z paliwem o pojemności każdy po 185 kg paliwa.

Śmigłowiec posiada instalację przeciwbłodzeniową, przeciwpożarową i powietrzną, może odbywać loty w trudnych warunkach meteorologicznych w dzień i w nocy. W wersji pasażerskiej śmigłowiec posiada wygodną, oświetloną kabinę z izolacją dźwiękową i miękkimi siedzeniami. Może przewozić siedmiu pasażerów lub 700 kg ładunku oraz posiada urządzenie dzwignowe o nośności do 150 kg. Prędkość maksymalna w wersji pasażerskiej i do przebazowywania - 210 km/godz., prędkość przelotowa - 205 km/godz., prędkość ekonomiczna - 95 km/godz., prędkość minimalna - 0 km/godz. Maksymalna wysokość lotu - 4000 m; zasięg i długotrwałość lotu w wersji pasażerskiej z 6-ma pasażerami /z półgodzinnym zapasem paliwa/ 193 km - 1 godz. 15 min. Jak więc wynika z danych lotno-taktycznych i innych właściwości śmigłowiec SM-3 posiada dostateczne walory jako wóz dowodzenia.

Może być wykorzystany do przerzutu większych grup oficerów sztabu a po wyposażeniu w odpowiednie środki łączności do dowodzenia z powietrza.

Duże usługi w zakresie organizacji dowodzenia oddają czołgi. W drugiej wojnie światowej w Zw.Radz. dowódcy i oficerowie sztabu w znacznym stopniu wykorzystywali czołgi, jako środek transportowy w czasie wyjazdu do pedległych wojsk. Pisze o tym gen. Popiel w książce pt. "Trudne dni". Obecnie czołgi również powinny być używane przez dowódców i oficerów sztabu podczas wyjazdu na linie wojsk walczących. Wydaje się, że w czołgi /oczywiście typu lekkiego/ powinni być wyposażeni oficerowie kierunkowi dowództw.

Głównymi środkami dowodzenia są środki łączności. Na punktach dowodzenia stosuje się środki radiowe, radiolinio-we, przewodowe, ruchome i sygnalizacyjne. Każdy z nich ma zarówno właściwości dodatnie i ujemne. Dlatego należy posługiwać się nimi stosując kompleksowe sposoby wykorzystania.

Wydaje się, że obecnie znajdujące się na wyposażeniu wojsk radiostacje nie zawsze odpowiadają wymogom współczesnego pola walki. Zbyt duże rozmiary, mały zasięg /szczególnie w ruchu/, mało odporne na zakłócenia, wąski zakres częstotliwości powodują mało odporne na zakłócenia, wąski zakres częstotliwości powodują występowanie dużych trudności w dowodzeniu.

Jednakże w miarę rozwoju nauki i techniki środki radiowe i radioliniowe będą udoskonalane w kierunku zwiększenia zasięgu łączności, odporności na zakłócenia, zwiększenia zakresu częstotliwości oraz zmniejszenia ich wielkości i wagi.

Radiostacje przede wszystkim muszą być zunifikowane i o podobnych parametrach. Zbyt duża ilość typów radiostacji powoduje trudności w organizacji łączności. Dlatego też należy ustalić minimum dwa-trzy typy radiostacji UKF i KF. Radiostacje ultrakrótkofalowe, jak podaje Biuletyn Informacyjny nr 6/62, będą ograniczały się do dwóch typów: jeden na szczebel pluton - kompania, drugi: kompania - dywizja. Również rdst KF będą ograniczone do dwóch typów, z tego jeden na szczeblu pułk - dywizja - armia.

Niektóre dane taktyczno-techniczne planowanych radiostacji:

Typ rdst	Szczebel	Zasięg		Waga	Ilość fal robocz.
		w ruchu	na postoju		
UKF	pl-kp	do 500m	2-6 km	do 3 kg	60
UKF	kp-p	15 km		15 kg	1400
UKF-M	p-D	do 40 km			
KF	p-D	25 km	300 km	sam.1,5	sin.i dupl
		80 km	1500 km	"	"

Ponadto każdy dowódca od pułku wzwyż będzie posiadał radiostację osobistą - UKF o zasięgu 25 km w ruchu i 300 km na postoju. /Ostatnio prasa amerykańska doniosła, że wszyscy dowódcy Sił Zbrojnych USA zostali wyposażeni w osobiste radiostacje/. W latach 1966 - 70 zapoczątkuje się przezbrajanie wojsk łączności w nowoczesny sprzęt radiowy KF oparty na technice jednowstęgowej, odporne na zakłócenia, gwarantujące stabilność pracy zwłaszcza w ruchu. Zostaną również wprowadzone niektóre typy radiostacji UKF /szerokozakresowych/.

Na szczeblach operacyjnych przewiduje się wprowadzenie radiostacji KF "POŁOSA-M" i "KANIA" pracujące w zakresie 1,5 do 30 MHz o mocy 1 KW. Wymienione typy radiostacji będą mogły współpracować ze stosowanymi dotychczas radiostacjami R-102 i R-118.

Również dla szczebla operacyjnego przewiduje się wprowadzenie jednowstęgowej radiostacji UKF o mocy 1 KW typu "BAND". Radiostacja ta, obejmująca pasmo dotychczas stosowanych rst R-113, R-114, R-109, R-108, R-105, R-126 i R-106, może pracować w jednym lub dwóch kanałach jednocześnie.

Szczebel taktyczny wyposażony zostanie w jednowstęgową radiostację KF typu "WYSTREŁ" o mocy 1,5 W, fal roboczych 951 i zakres częstotliwości od 1,5 do 11 MHz. Druga wersja tego typu radiostacji to "WYSTREŁ-M" o mocy 40 W, która ma zastąpić radiostacje R-104 i R-125 i będzie zamontowana na wozach dowodzenia.

Stosowane dotychczas radiostacje typu R-105, R-108, R-109 i R-114 będą zamienione przez radiostacje "NINOM" i "BINOM-M".

Rdst "BINOM" o mocy 1,5W fal roboczych 1261, zasięg do 12 km, ciężar 16 kg. Rdst "BINOM-M" o mocy 40W i zasięgu pracy w granicach 70-80 km.

Do zdalnego sterowania nadajnikami radiowymi średniej mocy zostanie wprowadzone specjalne urządzenie, które zapewni automatyczną, bezprzewodową manipulację i sterowanie nimi na odległość z SD lub wozów bojowych znajdujących się w ruchu.

Duży wpływ na dowodzenie będzie miało wyposażenie sztabów w radiotelefony /dupleksowy "K"-1" współpracujący z centralą radiotelegraficzną "I-4"/. Posiadany przez nich zasięg 20 km w ruchu i 50 km na postoju zabezpieczy dowodzenie podległymi oddziałami, jak również zapewni nieprzerwaną łączność wewnętrzną punktów dowodzenia w warunkach rozróżnienia poszczególnych komórek sztabu. Radiotelefony w powiązaniu z siecią radioliniowo-kablową zastąpią w przyszłości urządzenia głośnomówiące posiadane i wykonane sposobem "gospodarczym" przez niektóre sztaby jednostek.

W latach 1966-70 zostaną wprowadzone nowe typy sprzętu radioliniowego, które umożliwią zwiększenie ilości kanałów łączności a tym samym przepustowości systemu łączności na poszczególnych szczeblach. Będą to: na szczeblu armia - dywizja - 6 kanałowe stacje radioliniowe "Dniepr" i na szczeblu dywizja - pułk 3 kanałowa - stacje radioliniowa typu "Dniepr A" /1200 fal roboczych/. 6-cio kanałowe urządzenia telegrafii wielokrotnej typu "Leda" /P318/ oraz "CZAJKA" zwiększy również ilość dotychczasowych kanałów telegraficznych.

Jednym z czynników mający poważny wpływ na należyłą pracę sztabu jest tajne dowodzenie, szczególnie obecnie gdy prowadzenie rozmów oraz przekazywania wszelkiego rodzaju rozkazów i zarządzeń, meldunków itp. w większości wypadków dokonywane jest przez techniczne środki łączności. Z przykrością należy stwierdzić, że obecny system tajnego dowodzenia pozostał najbardziej w tyle w stosunku do innych zagadnień związanych z dowodzeniem na atomowym polu walki. Posługiwanie się skomplikowanymi tablicami kodowymi, różnicowymi i sygnałowymi w poważnej mierze utrudnia i opóźnia dowodzenie wojskami. Praktyka ćwiczeń wykazała, że około 50% otrzymywanych meldunków przez techniczne środki łączności nie jest wykorzystywanych ze względu na ich nieaktualność. Doświadczenia z ćwiczeń wykazują również, że na przekazanie rozkazu czy zarządzenia w formie zakodowanej potrzeba kilkakrotnie więcej czasu aniżeli wymaga ich opracowanie.

W jednym z sztabów naszych sąsiadów przeprowadzono doświadczenie, które pozwoli na porównanie efektów w zastąpieniu aparatury szyfrującej. Rozkaz bojowy nagrany na taśmę magnetofonową przekazywano przez telefon, radiostację i radiolinię przez utajniony kanał w tempie 60-90 słów na minutę, tj. z szybkością mowy potocznej. Ten sam rozkaz bez urządzenia utajnającego przekazywano w tempie 2 - 3 słów na minutę.

Używając telegrafu z aparaturą szyfrującą przekazywano w tempie 30 słów na minutę, a bez szyfratora - do 1-2 słów na minutę.

Na przekazanie rozkazu liczącego 5700 znaków /1140 słów/ przez telefon bez przystawki szyfrującej trzeba było stracić następującą ilość czasu: zakodowanie - 1 godz. 54 min., przekazywanie kodogramu 38 min., rozkodowanie - 1 godz. 54 min. Razem - 4 godz. 26 min. Ten sam rozkaz przekazany przez telefon z przystawką szyfrującą z szybkością 20 słów na minutę, przy której jest możliwe zapisywanie ręcznie przyjmowanego rozkazu, wymagał 57 minut czasu.

Ten sam rozkaz opracowany na blankiecie formularza przekazywano w ciągu 12 minut.

Z powyższego wynika, jak koniecznym jest wprowadzenie na wyposażenie wojsk aparatury szyfrującej i deszyfrującej. Ponieważ aparatura szyfrująca na szczeblach taktycznych może być wprowadzona dopiero w latach 1971 - 72 należy opracować łatwe do posługiwania się dokumenty tajnego dowodzenia, tablicę sygnałowe a co najważniejsze opracować blankiety formularze wszystkich tekstowych dokumentów bojowych.

Poważny wpływ na zapewnienie obiegu wewnętrznej informacji w sztabie dywizji będzie miało wprowadzenie na jego wyposażenie polowej aparatury telewizyjnej. Dzięki możliwości przekazania przez nią obrazu różnych dokumentów na odległość, będzie możliwość jednoczesnego informowania wszystkich komórek o sytuacji czy też wydanych zarządzeniach. W ten sposób przy wykorzystaniu telewizji, radiotelefonów czy urządzeń głośnomówiących zostanie stworzona możliwość rozśrodkowania punktów dowodzenia, a tym samym zachowanie większej jego żywotności.

Doświadczenia wykazały, że przez urządzenie telewizyjne rozkaz bojowy dla dywizji w natarciu opracowany graficznie na mapie może być odebrany przez przyjmującego z przeniesieniem go na swoją mapę w ciągu 60 minut.

W zakresie małej automatyzacji i mechanizacji, które znacznie przyspieszają i ułatwiają pracę oficerów sztabu, już stosuje się nomogramy, suwaki, szablony, arytmometry, magnetofony, dyktafony i inne urządzenia.

W stadium opracowania, studiów i doświadczeń są takie urządzenia jak elektroniczne pantografy, charaktrony itp. Doświadczenia wykazały, że przy pomocy pantografu elektronicznego graficzny rozkaz bojowy, o którym była mowa, przekazano w ciągu 10 minut. Należy podkreślić wielkie korzyści jakie ma zamieszczenie w wozach dowodzenia urządzenia t.zw żyrokompasu. Ćwiczenia przeprowadzane w Armii Radzieckiej w pełni to potwierdziły i w tym kierunku idą badania i doświadczenia. W niedalekiej przyszłości żyrokompas będzie można połączyć z automatycznym przekaźnikiem, który w określonych odcinkach czasu będzie emitował w eter sygnały o swoim miejscu znajdowania się. Urządzenia odbiorcze w oddziałach i związkach taktycznych przyjmą te sygnały i w ten sposób bez meldunku dowódcy kompanii czy batalionu można będzie w przybliżeniu określać linię styczności bojowej pododdziałów. Ma to nie-bagatelne znaczenie w określeniu pasa bezpieczeństwa własnych wojsk w chwili stosowania broni jądrowej na przednie pozycje przeciwnika.

Można postulować i dalej. Przekazywane sygnały w zawczasu ustalonych kolorach mogą również sygnalizować charakter walki jaką prowadzi pododdział np. sygnał koloru zielonego oznacza, że pododdział naciera, czerwonego - natarcie zatrzymywanego czarnego - marsz itp. Jest to oczywiście wizja przyszłości, ale wydaje się, że przy obecnym burzliwym rozwoju technicznym możliwe do zrealizowania i to w niedalekim czasie.

W swej pracy sztaby napotykają na duże trudności z powielaniem dokumentów a szczególnie graficznych. W celu rozwiązania tego zagadnienia konieczne jest wyposażenie sztabu dywizji a nawet sztabu pułku w urządzenia kserograficzne typu polowego. Kserografia jest już w zasadzie opanowana. W Zw.Radz. są już wyprodukowane kserografy powielające dokumenty w ich naturalnym kolorze /polski kserograf, opracowany przez Politechnikę Warszawską powiela tylko w kolorze czarno-białym/.

Na stanowisku dowodzenia dużą pomoc oficerom sztabu przyniosą środki małej mechanizacji, ułatwiające wykonanie czynności pracochłonnych jakim jest przedstawienie sytuacji bojowej na mapie. W tym celu w każdym wozie dowodzenia, a w miarę możliwości i na każdym stanowisku pracy należy mieć komplety pieczętek z tytułowymi napisami i podpisami, komplety specjalnych znaczników do rysowania sytuacji, mechaniczne i elektryczne maszyny do ostrzenia ołówków, kalki kolorowe, i inne różne przybory do dokonywania obliczeń przyspieszające i ułatwiające pracę oficerów.

Dużą pomocą w pracy dowódców i oficerów sztabu, szczególnie podczas wypracowywania decyzji, są tablice magnetyczne. Tablica magnetyczna jest stosunkowo prostym, mało skomplikowanym i niekosztownym urządzeniem. Wykorzystanie jej w procesie wypracowania decyzji jest również nie skomplikowane. Na stole obitym blachą względnie na blaszanej tablicy przymocowuje się czystą mapę. Następnie na kryształki ferrytowe magnetyczne mocuje się odpowiednie znaki taktyczne wycięte z masy plastycznej. Znaki taktyczne ustawia się zgodnie z sytuacją bojową na mapie. Na skutek przyciągania magnetycznego znaki taktyczne są umocowane na mapie. Można je dowolnie ustawiać i przedstawiać według potrzeb. Po ustaleniu zamiaru czy decyzji dowódcy lub określonego położenia bojowego mapę fotografuje się i otrzymujemy odbitkę mapy z sytuacją. Wykonanie zdjęcia mapy wymaga 50 min. czasu /W St. Zjedn. kolorowe zdjęcie mapy wykonuje się w ciągu 1 minuty/. Najwięcej czasu pochłania suszenie zdjęć.

Po opanowaniu techniki otrzymania kolorowych zdjęć i natychmiastowego suszenia tablica magnetyczna będzie mogła rozwiązać problem szybkiej informacji wewnętrznej, a nawet może ułatwić organizację stawiania zadań.

Do szybkiego i sprawnego opracowywania dokumentów graficznych na mapie można posłużyć się specjalnymi "pisakami" tuszowymi z różnokolorowym szybko schnącym tuszem. "Pisakiem" można rysować i opisywać sytuację bezpośrednio na mapie tak, jak to robi się kolorowymi ołówkami, bez obawy rozmazania tuszu. Można również zastosować inną metodę. Mapę pokrywa się specjalną emulsją szybko schnącą. Następnie "pisakami" rysuje

się na mapie powielonej emulsją. Właściwością tego sprzętu jest to, że przy pomocy kawałka waty lub materiału umoczonego w acetonie można ścierać tusz bez obawy zamazania i zabrudzenia mapy. Sposób wykorzystania tego jest w stadium prób w Instytucie Organizacji i Techniki Dowodzenia ASG.

Warunkiem uzyskania należytych rezultatów w zakresie wykorzystania tablic magnetycznych, omawianej emulsji do pokrywania mapy, używania do przedstawiania sytuacji bojowej stemplów napisów i znaków taktycznych jest zmniejszenie ilości i uproszczenie tych ostatnich. Rozwój różnorodnych środków walki i sposobów działań spowodował wielką lawinę znaków taktycznych. Są one nieujednoliczone, rysowane dowolnie, o różnej wielkości i kształcie oraz różnie podkolorywane.

To wszystko wpływa na poświęcenie zbyt dużo czasu na rysowanie sytuacji bojowej, przedłuża czas wykonywania dokumentu oraz powoduje jego niekomunikatywność. Dlatego też wydaje się koniecznością zmniejszenie, uproszczenie i ujednoliczenie znaków taktycznych.

Zagadnienie to jest tym ważniejsze, że przekazywanie danych z mapy będzie miało zastosowanie w przyszłości przez maszyny szyfrowe, które na lampach oscyloskopowych lub ekranach - planszetach będą obrazować położenie wojsk własnych i nieprzyjaciela.

Jeżeli mówimy o wykorzystaniu ekranów - planszet to warto wspomnieć o urządzeniu t.zw. charakterze. Urządzenie to, opracowane w Zw.Radz. pozwala na automatyczne pokazywanie położenia bojowego za pomocą sygnałów świetlnych na odpowiednio skonstruowanym ekranie /Zagadnienie to opisane w artykule płk dr Z.Zielińskiego w Myśli Wojskowej nr 8/65/.

Już obecnie powszechnie jest wiadome, że w celu radykalnego skrócenia czasu na wykonanie przedsięwzięć składających się na proces dowodzenia należy dążyć do zastosowania nowych osiągnięć techniki oraz nowej organizacji i metod pracy. Problemu tego nie można, niestety, rozstrzygnąć natychmiast. Dlatego też obecnie rozpatruje się dwa możliwe etapy jego rozwiązania.

Pierwszy etap wiąże się z wykorzystaniem środków mechanizacji i małej automatyzacji, które jak już była o tym mowa, obecnie są lub w niedalekiej przyszłości będą stosowane praktycznie w pracy sztabów ogólnowojskowych.

Zastosowanie tych środków znacznie zwiększy operatywność dowodzenia. Jednakże środkami mechanizacji i małej automatyzacji można zapewnić tylko częściowe usprawnienie pracy organów dowodzenia, lecz nie da się rozwiązać problemu w całości i siłą faktu system dowodzenia oparty na tych technicznych środkach utraci z czasem możliwości dalszego doskonalenia się.

Dlatego już obecnie powstaje zadanie opracowania takich środków technicznych, które pozwolą zautomatyzować nie poszczególne problemy, lecz najważniejsze procesy dowodzenia wojskami. Zastosowanie takich środków będzie stanowić drugi etap rozwiązania zagadnienia dowodzenia wojskami. Jeżeli w pierwszym etapie usprawnienia sprowadzają się do ułatwienia pracy oficerów, to na drugim etapie zadania znacznie rozszerzają się włącznie do przejęcia przez specjalnie zautomatyzowane urządzenia i maszyny szeregu funkcji pełnionych dotychczas przez oficerów. Nastąpi to wówczas, gdy punkty dowodzenia zostaną wyposażone w odpowiednio przystosowane do pola walki elektroniczne maszyny matematyczne. Środki te utworzą tak zwany "kompleksowy" zautomatyzowany system dowodzenia wojskami /KZSDW/.

Przejęcie od istniejącego systemu dowodzenia do nowego zautomatyzowanego kompleksowego systemu będzie stanowić jakościowy skok dokonany w oparciu o najnowsze osiągnięcia w dziedzinie automatyki, radioelektroniki i łączności oraz w różnych dziedzinach nauk stosowanych.

Opracowany system ma spowodować olbrzymi wzrost operatywności pracy wszystkich ogniw dowodzenia. Pozwoli on, przy odpowiednich zmianach struktury organizacyjnej sztabów i metod ich pracy, przyspieszyć zbieranie, opracowanie, przekazanie dowódcom i sztabom wiadomości o sytuacji bojowej, dokonanie wszelkich kalkulacji niezbędnych do podjęcia decyzji szczególnie o zastosowaniu broni jądrowej i wykorzystaniu rezultatów jej użycia, przekazanie zadań bojowych wykonawcom.

Kompleksowy zautomatyzowany system dowodzenia wojskami, jego charakterystyka i przeznaczenie, został przedstawiony w artykule płk dr Z. Zielińskiego w Myśli Wojskowej nr 8/65 pt. "Niektóre problemy automatyzacji dowodzenia wojskami". Wprowadzenie kompleksowego systemu dowodzenia nastąpi stopniowo, początkowo poprzez dostosowanie istniejących środków technicznych do wspólnej pracy z nowymi, a następnie pełną zamianę starych środków dowodzenia nowymi.

7. Zagadnienie zwiększenia "żywotności" punktów dowodzenia.

Z chwilą pojawienia się broni jądrowej problem zwiększenia żywotności punktów dowodzenia stał się problemem szczególnej wagi. Wiadomo, że dla przeciwnika punkty dowodzenia będą zasadniczymi obiektami uderzeń jądrowych. W celu zniszczenia punktów dowodzenia będzie on wykonywał rakietowe uderzenia jądrowe i bronią chemiczną, artylerią klasyczną, lotnictwem a niejednokrotnie desantami powietrznymi i grupami dywersyjnymi. W ubiegłych wojnach, po wykryciu miejsca rozmieszczenia SD, nieprzyjaciel ogniem artylerii czy lotnictwa zmuszał je do przejścia w inny rejon. Przy tym nieprzyjaciel zazwyczaj nie osiągnął pełnego zniszczenia sił i środków stanowiska dowodzenia, a tylko zadawał częściowo straty w sile żywej i środkach. Dlatego też taki punkt dowodzenia stosunkowo w krótkim czasie odtwarzał swoją gotowość do kierowania wojskami. Broń jądrowa w radykalnym stopniu zwiększa prawdopodobieństwo zniszczenia punktów dowodzenia w całości. Zniszczenie SD może nastąpić nawet w tym wypadku, kiedy przeciwnik wykonując zmasowane uderzenie jądrowe na wojska, przypadkowo porazi rejon rozmieszczenia stanowiska dowodzenia. Dlatego też nie wykluczony może być wypadek, że nawet WSD, jako zapasowy punkt dowodzenia, może być przypadkowo zniszczone. Żachodzi więc konieczność przygotowania się na taką ewentualność i uprzedniego zorganizowania przejęcia dowodzenia przez sztab szczebla wyższego względnie niższego. Powstaje tylko problem, kto ma lepsze warunki na przejęcie dowodzenia - sztab przełożonego czy pod własnego?

Wydaje się, że na wypadek zniszczenia SD pułku dowodzenia przejmować powinien jeden z dowódców batalionów. Dowódca batalionu bliżej znajduje się wojsk, widzi znaczną część pola walki, zna treść wydanych przez dowódcę pułku rozkazów i zarządzeń, stale utrzymuje łączność z sąsiednimi pododdziałami, a szczególnie jest w stanie natychmiast reagować na zmianę położenia. Przejęcie dowodzenia przez sztab dywizji jest wariantem mniej wygodnym, gdyż wymaga stosunkowo więcej czasu, zorganizowania dodatkowych sieci i kierunków łączności, zwiększa się ilość obiektów dowodzenia /dwa razy więcej/. Oczywiście następuje to wówczas, gdy WSD dywizji jest również zniszczone, lub z takiego czy innego powodu nie jest zdolne do przejęcia dowodzenia pułkiem.

Podobnie przedstawia się sprawa przejęcia dowodzenia w wypadku zniszczenia obu punktów dowodzenia dywizji. I tu przejęcie dowodzenia przez sztab przełożony /armię/ wydaje się mniej celowe. Przejęcie dowodzenia oddziałami i pododdziałami o dwa szczeble niżej, stwarza dla dowódcy i jego sztabu duże trudności, ponieważ i w tym wypadku do istniejących obiektów dowodzenia dochodzi prawie tyle samo nowych.

Sprawa ta jest oczywiście wielce dyskusyjna i wymaga przebadania. Niektórzy twierdzą, że sztab przełożony ma większe możliwości, lepsze warunki i może szybciej przejąć dowodzenie szczeblem niższym. Zdaniem autora niniejszego opracowania pierwszy wariant jest lepszy.

Dlatego też dowódcy wszystkich szczebli taktycznych organizując dowodzenie powinni przed rozpoczęciem walki w rozkazach bojowych i zarządzeniach uprzedzić jednego - dwóch dowódców oddziałów czy pododdziałów niższych szczebli, ażeby byli gotowi do przejęcia dowodzenia. O tym powinni wiedzieć wszyscy oficerowie sztabu danego oddziału /pododdziału/, przygotować się z góry do przejęcia dowodzenia, dokładnie znać myśl przewodnią walki dowódcy przełożonego, stale i na bieżąco studiować położenie bojowe, nie tylko swego pododdziału /oddziału/ ale i całego oddziału /związku taktycznego/. Stąd też celowym jest przysyłanie do sztabów /punktów dowodzenia/, wyznaczonych do przejęcia dowodzenia,

całej dokumentacji bojowej opracowanej w okresie organizacji i przygotowania walki. Należy również wprowadzić "alarmowe" dokumenty łączności, które w omawianych sytuacjach pozwolą na szybkie odtworzenie dowodzenia.

Czy wyżej przedstawione rozwiązanie zapewni ciągłość dowodzenia? Wydaje się, że z uwagi na niedostateczną ilość sił i środków dowodzenia, szczególnie na szczeblu batalionu, można zabezpieczyć kierowanie wojskami tylko w ciągu stosunkowo krótkiego czasu. Dlatego też przy pierwszej sposobności należy odtworzyć SD oddziału /na przykład - wykorzystując do tego WSD związku taktycznego/. Dla zamiany zniszczonego sztabu związku taktycznego, wysłana grupa oficerów z przełożonego sztabu z środkami łączności wraz z odwołem sił i środków zniszczonego punktu dowodzenia, będzie mogła rozwinąć nowy punkt i przejąć dowodzenie. Zagadnienie zwiększenia żywotności punktów dowodzenia jest na współczesnym polu bardzo istotnym problemem. Wymaga ono ciągłych studiów i doświadczeń, dlatego też wydaje się, że w czasie ćwiczeń praktycznych z wojskami ten problem na każdym konkretnym ćwiczeniu powinien być zagadnieniem ćwiczebnym do przerobienia. Amerykanie w swoim programie szkolenia sztabów dwa ćwiczenia w roku poświęcają szkoleniu sztabów brygad i dywizji w dowodzeniu dywizją i armią.

Projekt Reg. Sł. Sztabów również uwzględnia to zagadnienie formułując w pktcie 27 ... "Zapasowym SD może być również stanowisko dowodzenia jednego z podwładnych związków taktycznych /oddziałów/, które zawczasu się przygotowuje i wzmacnia niezbędnymi siłami i środkami". Dlatego też wprowadzono do rozkazu bojowego szósty punkt - zastępcy, w którym podaje się 1-2 sztaby podległe, mające przejąć dowodzenie w wypadku zniszczenia punktu dowodzenia wydającego rozkaz bojowy.

8. Poglądy amerykańskie na organizację i metody dowodzenia wojskami.

Amerykanie przyznają, że z uwagi na wyposażenie sił zbrojnych w broń masowego rażenia oraz dużą ruchliwość wojsk umożliwiającą im szybkie pokonywanie ogromnych przestrzeni,

metody i sposoby dowodzenia wojskami mają wyjątkowo ważne znaczenie. Dowodzenie, zdaniem Amerykanów, należy do najważniejszych obowiązków dowódcy w czasie walki, wskutek czego nie jest obojętne jak zorganizować pracę dowódcy i pracę sztabów oraz w jaki sposób zapewnić współdziałanie wojsk. Stwierdzają oni, że obowiązujące w wojsku regulaminy i instrukcje określające obowiązki dowódcy i oficerów sztabu w obecnej chwili są nieaktualne i należy zawczasu opracować odpowiednie instrukcje uzupełniające istniejące regulaminy.

W działaniach zakrojonych na szeroką skalę, które będą prowadzone w przyszłości przez połączone siły różnych rodzajów wojsk, zachowanie siły żywej i sprzętu będzie odgrywać ważniejszą rolę niż kiedykolwiek przedtem. W warunkach dużej, naziemnej i powietrznej ruchliwości wojsk, przy wsparciu ich potężnymi środkami dalekiego zasięgu, zdobycie wiadomości o rozmieszczeniu wojsk oraz przekazywanie zapotrzebowań wojsk na wsparcie ogniowe, ma niesłychane ważne znaczenie. Publicyści amerykańscy zadają więc sobie pytanie, czy mógłby podołać tym zadaniom sztab z okresu pierwszej wojny światowej, który był głęboko ukryty w ziemi i dysponował gęstą siecią telefonicznych linii łączności, lub sztab z okresu końcowej fazy wojny koreańskiej, z ogromną ilością biurków i innego sprzętu, z dużym nasyceniem środkami łączności radiowej, telefonicznej i dalekopisowej.

Płk Wesley W. Tale w czasopiśmie "Military Review" /lipiec 1961r./ zastanawiając się nad metodami dowodzenia wojskami. "Jeden dowódca wykorzystuje transport samochodowy i lotnictwo, aby osiągnąć rubież skąd będzie mógł osobiście śledzić działania wojsk. Oficerowie jego sztabu, bezpośrednio po zaplanowaniu operacji, od czasu do czasu działają również w charakterze ruchliwych obserwatorów. W tym sztabie dowodzenia polega na aktywnym działaniu, obserwowaniu przebiegu wypadków oraz na wymianie wewnątrz sztabu zdobytych tą drogą informacji. Drugi dowódca dysponuje urządzeniami telewizyjnymi, aparaturą radiową, ekranami projekcyjnymi /elektronicznymi/ obrazującymi sytuację oraz maszynami

cyfrowymi i nie widzi powodu, aby zrezygnować z ich wykorzystania. Uznaje, że powinien się znajdować na czołowych pozycjach, ale uważa, że pozostając na cofniętym stanowisku dowodzenia będzie mógł orientować się w sytuacji na dużej przestrzeni".

Zdaniem autora tego artykułu należy połączyć najkorzystniejsze właściwości obu sposobów dowodzenia i na tej podstawie wypracować ogólne zasady dowodzenia wojskami.

Jak z tego wynika pogląd ten jest zbieżny z naszym, gdyż zakłada rozsądne połączenie możliwości technicznych środków dowodzenia z możliwościami osobistej obserwacji pola walki i osobistego kontaktu z podwładnymi dowódcami.

Amerykanie przewidują również podział sztabu na rzuty dla zapewnienia dowodzenia wojskami. Zwykle sztab organizuje główne, wysunięte i tyłowe stanowiska dowodzenia. Dowodzenie na polu walki realizuje się za pomocą środków kierowania działaniami bojowymi, rozmieszczonych przy zasadniczym i wysuniętym stanowisku dowodzenia.

Obecnie uważa się, że wysunięte stanowisko dowodzenia i ośrodek kierowania działaniami bojowymi w praktyce spełniają te same funkcje. Dowódca z zasady znajduje się na głównym SD.

Rola głównego i wysuniętego SD będzie zależała od charakteru sytuacji. Wysunięte SD, zdaniem Amerykanów nie powinno wykonywać funkcji o drugorzędym znaczeniu. W skład jego wchodzi minimalna ilość personelu obsługującego i sprzętu aby zapewnić mu maksymalną ruchliwość.

Stanowiska dowodzenia są wyposażone w najnowsze techniczne środki dowodzenia a szczególnie elektroniczne. Obecnie zamierza się zaopatrzyć WSD /lub ośrodek kierowania działaniami bojowymi /armii polowej w wozy dowodzenia, wyposażone w kolorowe automatyczne mapy sytuacyjne.

Elektronowe maszyny liczące mają umożliwić dowódcy ustalenie w dowolnym momencie stosunku sił i możliwości wojsk własnych i nieprzyjaciela. Wszystko to ma być demonstrowane na dużym ekranie. Zdaniem publicystów amerykańskich, dowódca

lub oficer sztabu może za naciśnięciem guzika natychmiast uzyskać najważniejsze informacje niezbędne do analizy i oceny sytuacji.

Dlatego też maszyny matematyczne mają wejść na wyposażenie w związkach taktycznych do szczebla brygady włącznie. W związku z tym w USA od 1954 r. na naukowo-doświadczalnym poligonie elektronicznej techniki, prowadzone są prace nad zbudowaniem systemu automatycznego kierowania wojskami na polu walki. System ten nazwano "FIELD DATE" "fonetycznie "fild deit"/.

System ten składa się z następujących zespołów:

- rozpoznania, przeznaczonego do prowadzenia obserwacji pola walki /BFS/;
- współdziałania lotnictwa z wojskami lądowymi;
- zbierania danych o wojskach własnych;
- kierowania ogniem artylerii polowej i raketowej;
- przeciwdziałania radiowego i rozpoznania radiotechnicznego;
- obrony przeciwlotniczej - "MISSILE MONITOR";
- zaopatrzenia - "MAAS";
- służby meteorologicznej;
- kierowania działaniami bojowymi.

Automatyzacja dowodzenia w systemie "FIELD DATE" ma charakter kompleksowy i obejmuje wszystkie szczeble dowodzenia.

Kompanie piechoty i bataliony mają być wyposażone w elektroniczne urządzenia automatycznego dowodzenia w postaci przystawek do środków łączności. Urządzenia te składają się z przenośnego przyrządu klawiszowego, przy pomocy którego dowódca składa meldunki oraz z przenośnego urządzenia kodującego.

Sztab Brygady wyposażony jest w uniwersalną maszynę liczącą "MINIPAC" lub "COMPAKS" - AN/TYK-3. Ta ostatnia zbudowana jest na tranzystorach i wykonuje 2000 operacji na sekundę. Waży około 60 kg i może być przenoszona przez żołnierzy.

W ośrodku dowodzenia dywizji mają pracować elektroniczne maszyny liczące "LOGICPAC" i "BASICPAC" AN/TYK-5. Ta ostatnia jest małą tranzystorową maszyną cyfrową przełożoną na 2,5 - tonowej przyczepie. Wykonuje około 20000 operacji na sekundę. "BASICPAC" zbiera, opracowuje i analizuje informacje o wojskach własnych i nieprzyjaciela a także demonstruje dowódcy i oficerom sztabu na ekranie w postaci tabel, schematów itp. "LOGICPAC" jest elektroniczną maszyną liczącą będącą na wyposażeniu grup artylerii dywizji, zbiera i opracowuje informacje o celach naziemnych.

Na szczeblu korpusu, armii i grupy armii w ośrodkach dowodzenia mają być zastosowane w ramach systemu dowodzenia "FIELD DATE" uniwersalne maszyny cyfrowe "MOBIDIC" AN/TYK-1 i "MOBILOGIC".

Są to maszyny liczące z szybkością 50000 operacji na sekundę, mogące opracowywać informacje o wojskach własnych i nieprzyjaciela, przygotowywać dane do decyzji operacyjno-taktycznych, kierować ogniem artylerii naziemnej, raketowej i przeciwlotniczej oraz naprowadzać własne samoloty na cele.

Uruchomienie całego systemu "FIELD DATE" ma nastąpić w 1970 r. Ogólnie stwierdza się, że system ten pozwoli skrócić czas opracowania i przekazywania informacji o około 80%.

Jednakże Amerykanie stwierdzają, że zautomatyzowane stanowisko dowodzenia ani jego wysunięte stanowisko dowodzenia nawet najlepiej wyposażone w skomplikowany sprzęt elektroniczny nie zastąpią oczu i uszu dowódcy bezpośrednio obserwującego przebieg działań bojowych, nie wystarczą do kierowania ruchowymi działaniami bojowymi. Do tego celu, ich zdaniem, należy stworzyć jeszcze jeden organ dowodzenia - grupę operacyjną dowódcy. Grupa ta wykorzystując jeden albo dwa wozy bojowe lub śmigłowce będzie dysponować dużą ruchliwością i za pomocą specjalnie zorganizowanej sieci radiowej utrzymywać będzie stałą łączność z punktami dowodzenia dywizji.

Grupa operacyjna dowódcy tworzy się po zakończeniu planowania działań do bezpośredniego dowodzenia wojskami w toku walki. W skład jej poza dowódcą może wchodzić szereg oficerów sztabu wydzielonych według uznania dowódcy.

Grupa wybiera dla siebie punkty obserwacyjne, które w minimalnym stopniu narażone są na działanie środków ogniowych nieprzyjaciela.

Przemieszczenie grupy planuje się w ten sposób, aby marszruty przebiegały wzdłuż linii komunikacji oddziałów, które zamierza ona odwiedzić. W wypadku niemożliwości zebrania całokształtu położenia przez grupę operacyjną względnie niemożliwości prowadzenia dalszej obserwacji, grupa operacyjna dowódcy powraca na wysunięte lub zasadnicze stanowisko dowodzenia.

Wysunięte stanowisko dowodzenia, zdaniem Amerykanów również powinno być wyposażone w środki transportu powietrznego. Na WSD wyznaczają się tylko tych oficerów sztabu, którzy bezpośrednio kierują wsparciem ogniowym, manewrem wojsk, lub wykonaniem zadań inżynierskich. W działaniach, w których nie zachodzi niebezpieczeństwo napadu nieprzyjaciela z powietrza lub użycia przez niego środków ABC, oficerowie służb specjalnych przebywają na zasadniczym stanowisku dowodzenia. Oficerowie wydziałów operacyjnego i rozpoznawczego, którzy powinni bezpośrednio obserwować przebieg działań bojowych wojsk wchodzi w skład grupy operacyjnej dowódcy. Pozostały personel tych wydziałów, zajmujący się normalnymi sprawami bieżącymi lub wykonywaniem zadań o znaczeniu administracyjnym /perspektywicznym planowaniem działań bojowych, prowadzeniem dziennika działań bojowych itd/ pozostaje na zasadniczym stanowisku dowodzenia.

Przesuwanie punktów dowodzenia w toku walki odbywa się, podobnie jak u nas, skokami. Szczególny nacisk kładzie się na dowodzenie w ruchu. Tym też podyktowana jest konieczność tworzenia grupy operacyjnej dowódcy.

O metodzie pracy sztabu trudno jest coś konkretnego powiedzieć, gdyż na ten temat brak jest materiałów. Należy przypuszczać, że w celu zorganizowania pracy sztabu dla prowadzenia walki, tworzy się w nim operacyjne grupy robocze. W szerokim zakresie stosuje się wyjazdy oficerów sztabu do wojsk. Zdaniem ich, współczesne środki transportowe i środki łączności radiowej pozwalają wyższym oficerom sztabu

a szczególnie szefom wydziałów operacyjnego i rozpoznawczego częściej wyjeżdżać na ważniejsze odcinki frontu, dokąd nie może wyjechać dowódca, aby stamtąd bezpośrednio meldować mu o wszystkim co zaobserwowali.

W odniesieniu do środków łączności, Amerykanie przyznają, że z uwagi na charakter współczesnych operacji wymagane są ruchliwe środki łączności i nie można dopuścić, aby do celów łączności używano tak ciężkiego sprzętu, jaki był wykorzystywany pod koniec wojny w Korei.

Problem zabezpieczenia tajnego dowodzenia jest również w armii amerykańskiej w pełni nie rozwiązany. Szczególnie dotyczy to ruchomej grupy operacyjnej dowódcy, gdyż aparatura modulacji częstotliwości /tajniująca/ jest w zasadzie stacjonarna i przywiązana do węzłów łączności. Wykorzystanie więc jej w ruchomych grupach operacyjnych dowódców jest w obecnej chwili niemożliwe. Dlatego też wykorzystuje się łączność radioliniową, która charakteryzuje się ścisłą kierunkowością.

Na podstawie skąpych publikacji zachodnich można stwierdzić, że problem organizacji i metod dowodzenia na współczesnym polu walki jest nadal problemem otwartym i w zasadzie w ostateczności nie rozwiązany.

Załączników 19 na 27 stronach.

SPRAWDZIŁ :
SZEFE KATEDRY TO I SZT.OP.

OPRACOWAŁ :

płk dr K. NOŻKO

płk dypl. M. JANKOWSKI

Wykonano w 60 egz.

Egz.nr 1-60 Bibl.Szkol.

Wyk.: płk M.J.

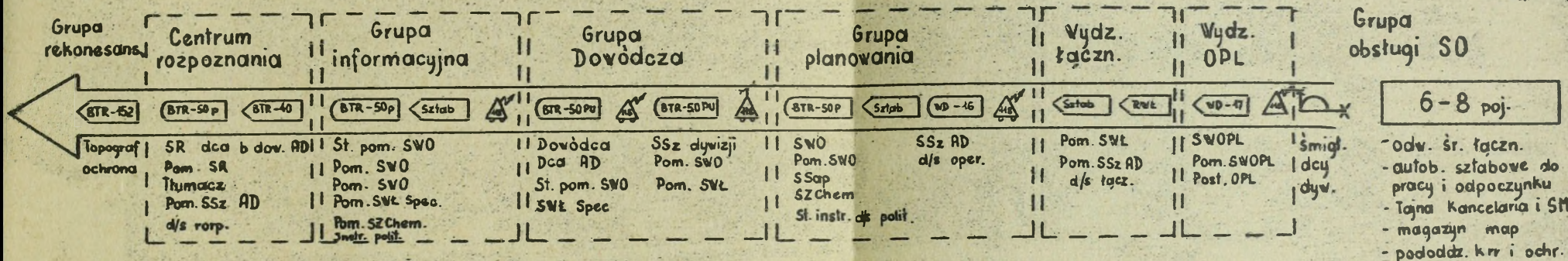
Druk: PK, dn. 10.9.66 r.

Nr ks. 02541/WW.

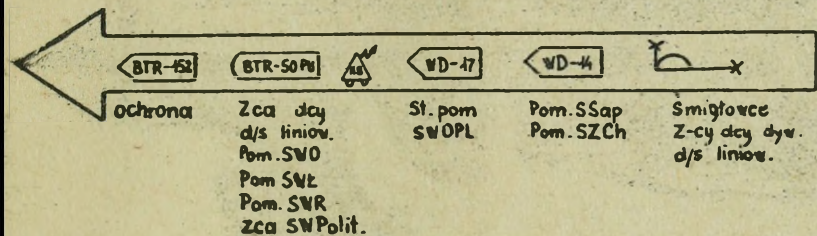
Schemat punktów dowodzenia związku taktycznego z podziałem na zespoły robocze, ich skład i transport, proponowany wariant ugrupowania marszowego

Stanowisko dowodzenia (SD)

Zal. nr. 1



WSD względnie PSD



Grupa obsługi WSD

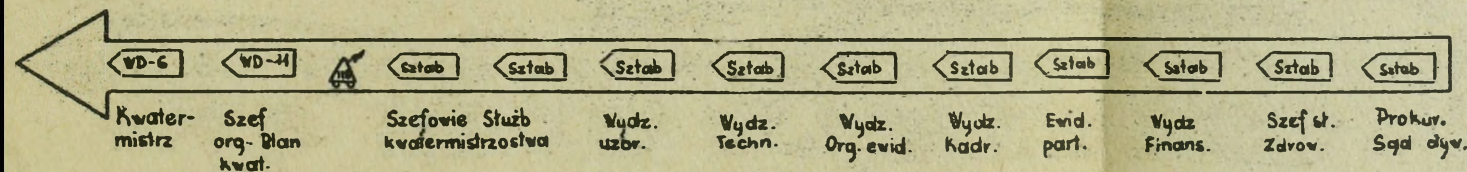
4-5 poj.

- odw. śr. łączn.
- autob. sztabowe do pracy i odpoczynku
- pododdz. ochr.

LEGENDA:

- Miejsce Zcy d/s polit. i Pom. d/s techn. nie określone. Znajdują się oni tam, gdzie wymaga tego sytuacja
- Stan osobowy - wg etatów obecnych.
Stan pojazdów - proponowany, nie uwzględnia się dokładnie ilości pojazdów łączn. i obsługi.
- ← BTR-40 (152) - transp. opanc. bojowy
← BTR-50Pu (50P) - wóz dowodzenia (proponowany)
← WD- - wozy dowodzenia na GAZ-69 (obecnie aktual.)
← Sztab - autobusy sztabowe lub samochody przystosowane do pracy sztabu w ruchu

KSD



Grupa zabezpieczenia SD, WSD i KSD

8-10 poj.

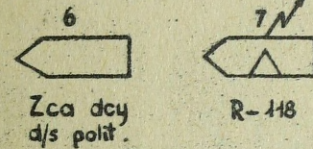
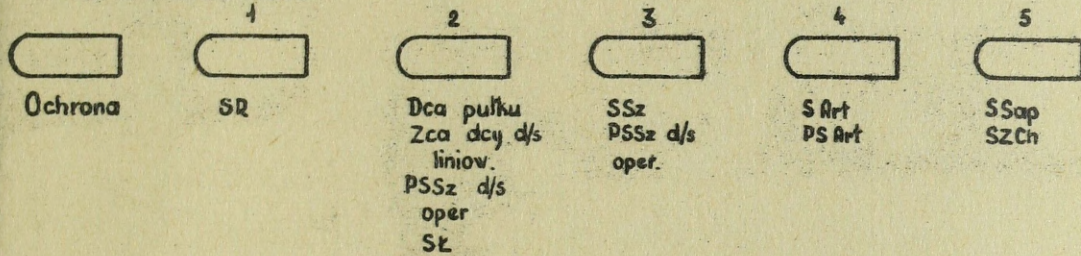
- Wydz. Adm. Gospod.
- sprzęt punktów dowodz.
- MPS dla wozów dowodz.
- Śmigłowiec służący dostarczaniu na punkty dowodzenia żywności.
- MPS i innego sprzętu.

WARIANT STANOWISK DOWODZENIA PUŁKU ZMECHANIZOWANEGO (wg materiałów radzieckich z 1965 r.)

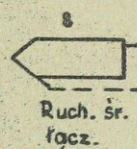
STANOWISKO DOWODZENIA (SD) pz

Zaf. nr. 2

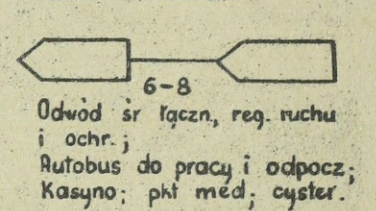
Grupa dowodzenia



Grupa

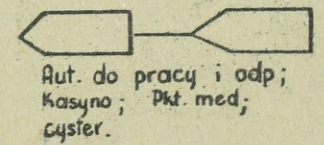
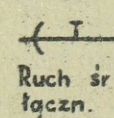
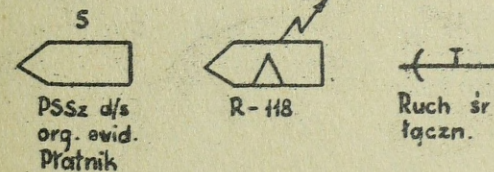
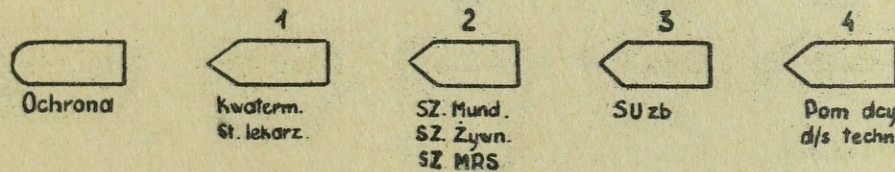


Grupa obsługi



Wozy dowodzenia i sztabowe posiadają typowe wyposażenie i śr łącz. zapewniające łączność z pododdziałami, wewnątrz SD, z KSD pułku, SD i KSD dywizji.

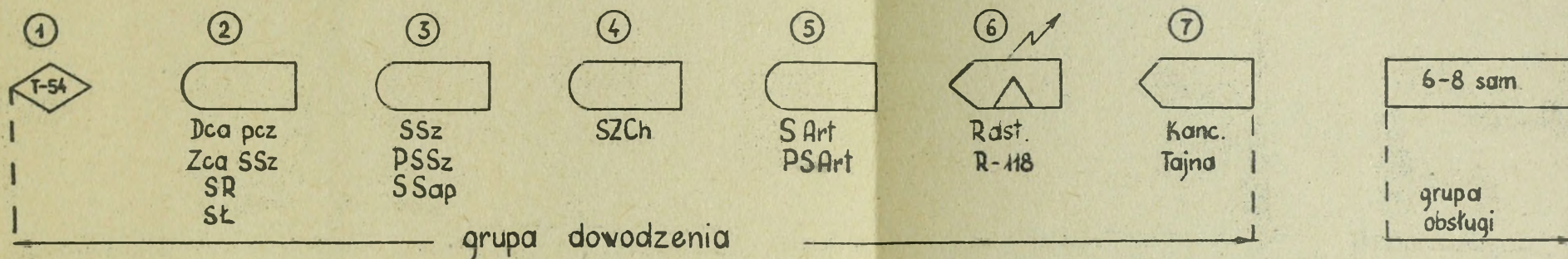
KWATERMISTRZOWSKIE STANOWISKO DOWODZENIA (KSD) PUŁKU



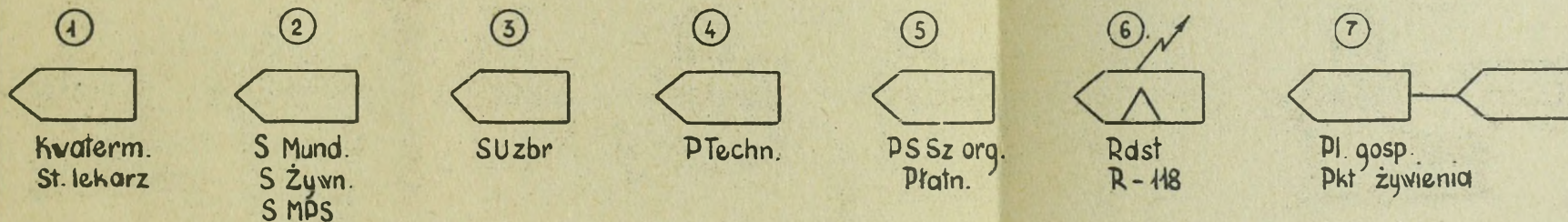
Wozy sztabowe KSD posiadają typowe wyposażenie i środki zapewniające łączność z pododdziałami tyłowymi, wewnątrz stanowiska z SD pułku i KSD dywizji.

STANOWISKO DOWODZENIA (SD) pcz

Zař. nr. 3.



KWATERMISTRZOWSKIE STANOWISKO DOWODZENIA (KSD)



LEGENDA

1. Punkty dowodzenia pcz zorganizowane na okres przygotowania i prowadzenia działań bojowych;
2. Dca pułku dowodzi z SD wykorzystując środki łączności w WD BTR -50 PU. Czotg wykorzystuje się do wyjazdu dowódcy do podwładnych;
3. Na wypadek zniszczenia SD dowodzenie przyjmuje jeden z podwładnych dowódców;
4. Zcy Dcy d/s lin. i polit. znajdują się tam, gdzie wymaga tego sytuacja.

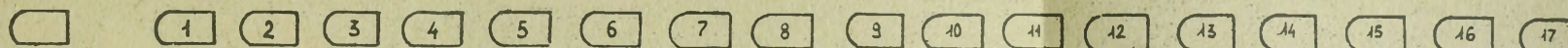
WARIANT STANOWISK DOWODZENIA PUŁKU CZOLGÓW
(doświadczenie z lat 1959 wg mat radz.)

PUNKTY DOWODZENIA DYWIZJI (variant wg. podr. „St. Sztabów Ogólnowojsk. wyd. Akad. im. Frunze

Zat. nr. 4

STANOWISKO DOWODZENIA (SD)

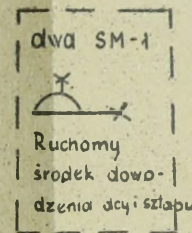
Grupa dowodzenia



Ochrona

Przeznaczenie vozów dowódczo-sztabowych i obsada.

- | | | |
|---|-------------------------------------|---|
| 1. WD-13 - SR, of. odczyt, zajęcia lotn. tłumacz | 6. WD-14 - SSap | 11. R-118 - Pom SWO (łączn. z podwład.) |
| 2. WD-2 - Dca dyw, SWO, St.Pom. SWO, St | 7. - SZCh | 12. - SWK - Szyfr, KT; |
| 3. WD-11 - SSz, St Pom. SWO, 1-2 Pom. SWO, topograf | 8. WD-17 - SOPL, Pom. SOPL, plansz | 13. 14. - Aparatownie łączn. |
| 4. - SWPolif, 1-2 instr. polit. | 9. - Przedst. lotn. z śr. łączn. | 15. R-403 - łączn. z armią |
| 5. WD-15 - Dca AD, SSz AD, Pom SSz AD ds rozp. | 10. R-118 - Pom St (łączn. z Armią) | 16. 17. - Ruch. śr. łączności |



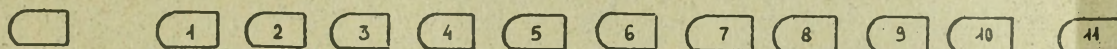
Gr. obsługi

15 - 20 sam

Skład:

- Odw. śr. łączności,
- pododdz. rr. ochr.
- wozy do pracy na długich postojach i odpoczynku.
- składnica meldunkowa
- post. łączn. z lotn
- WAG, punkt żywienia i punkt medyczny,
- elektrownia polowa

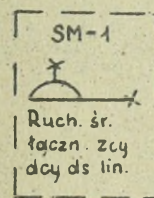
WYSUNIĘTE (ZAPASOWE) STANOWISKO DOWODZENIA (WSD, ZSD)



Ochrona

Przeznaczenie vozów dowódczo-sztabowych i obsada.

- | | |
|---|------------------------------------|
| 1. WD-2 - Zca dcy, St.Pom SWO, St.Pom. SR | 6. - Ruch. śr. łączn. |
| 2. - Pom. SWO, Pom. SSap, Pom. SZCh | 7. Star 66 - wóz sztabowy do pracy |
| 3. - Pom. SSz AD, Pom. SOPL | 8. GAR 63 - Odwód śr. łączn. |
| 4. R-118 - Pom. St | 9. 10. Star 66 - wozy odpoczynku |
| 5. - Of. z bt z aparat. łączn. | 10. GAR 63 - Punkt żywnościowy |

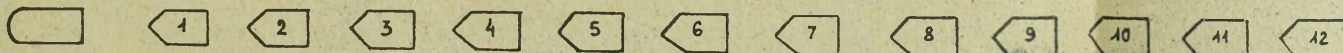


Uwagi

- pojazdy posiadają typowe wyposażenie i środki łączności;
- w skład SDDPanc włącza się czolę;
- prokuratura i sąd dyw. rozmieszczają się w rejonie KSD;
- gr. obsługi pracują głównie podczas zatrzymania się i postojów.

KWATERMISTRZOWSKIE STANOWISKO DOWODZENIA (KSD)

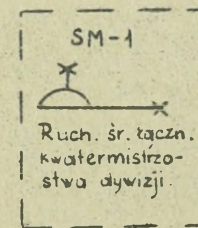
Grupa dowodzenia



ochrona

Przeznaczenie vozów dowódczo-sztabowych i obsada

- | | |
|----------------------------------|-------------------------------|
| 1. WD-18 - Kwatermistrz dyw. | 7. - Wydz. techn. |
| 2. - Zca Kwat. ds org-plan. | 8. - W. Kadr, W. Org. Ewid. |
| 3, 4. - S S Mund, S S Żywn, SMPS | 9. - W. Polit. |
| 5. - S Usar. | 10. - W. St. Zdrowia |
| 6. - Pom. dcy ds techn. | 11, 12. - Ruch. śr. łączności |



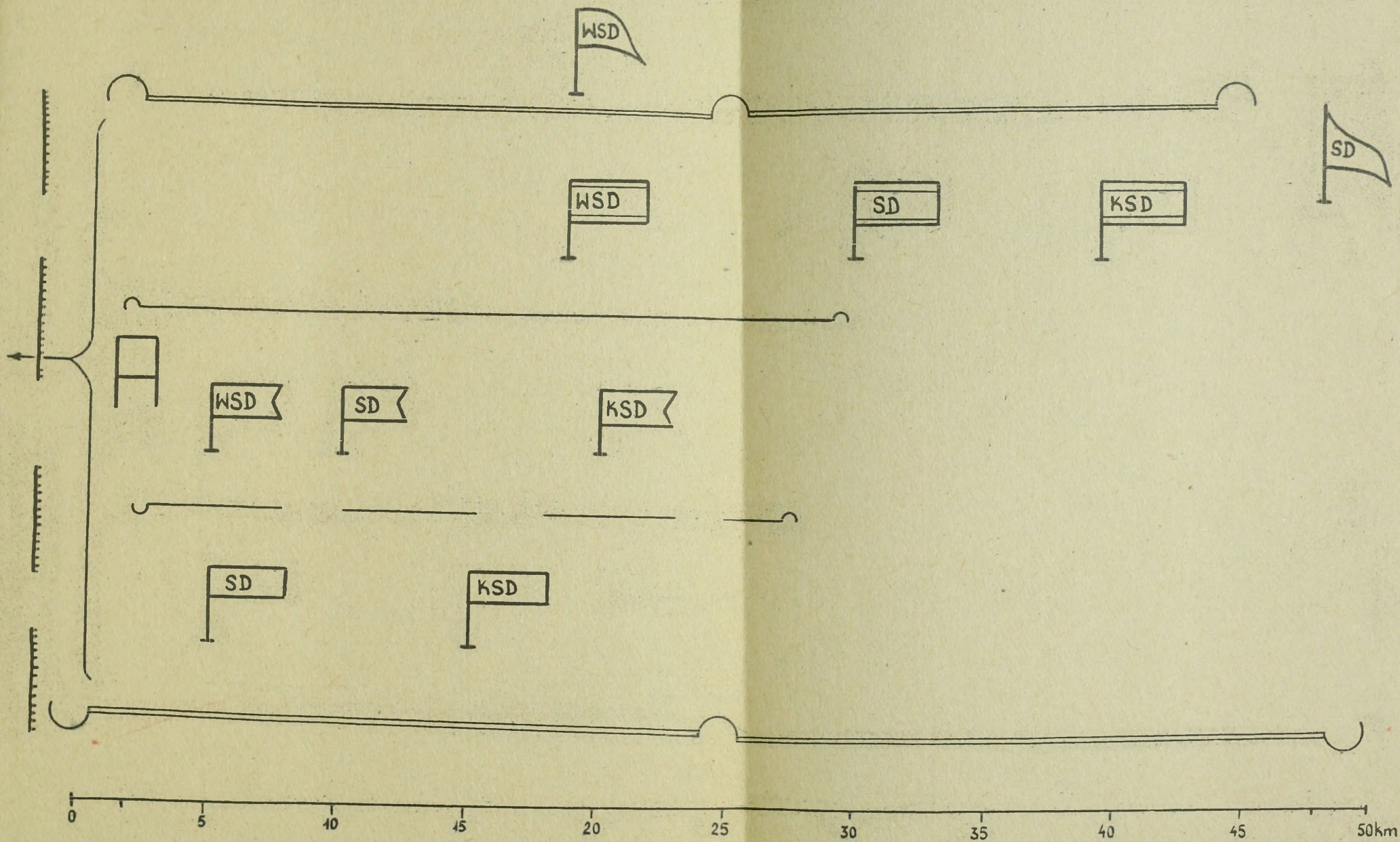
Grupa obsługi

9-10 sam.

Skład.

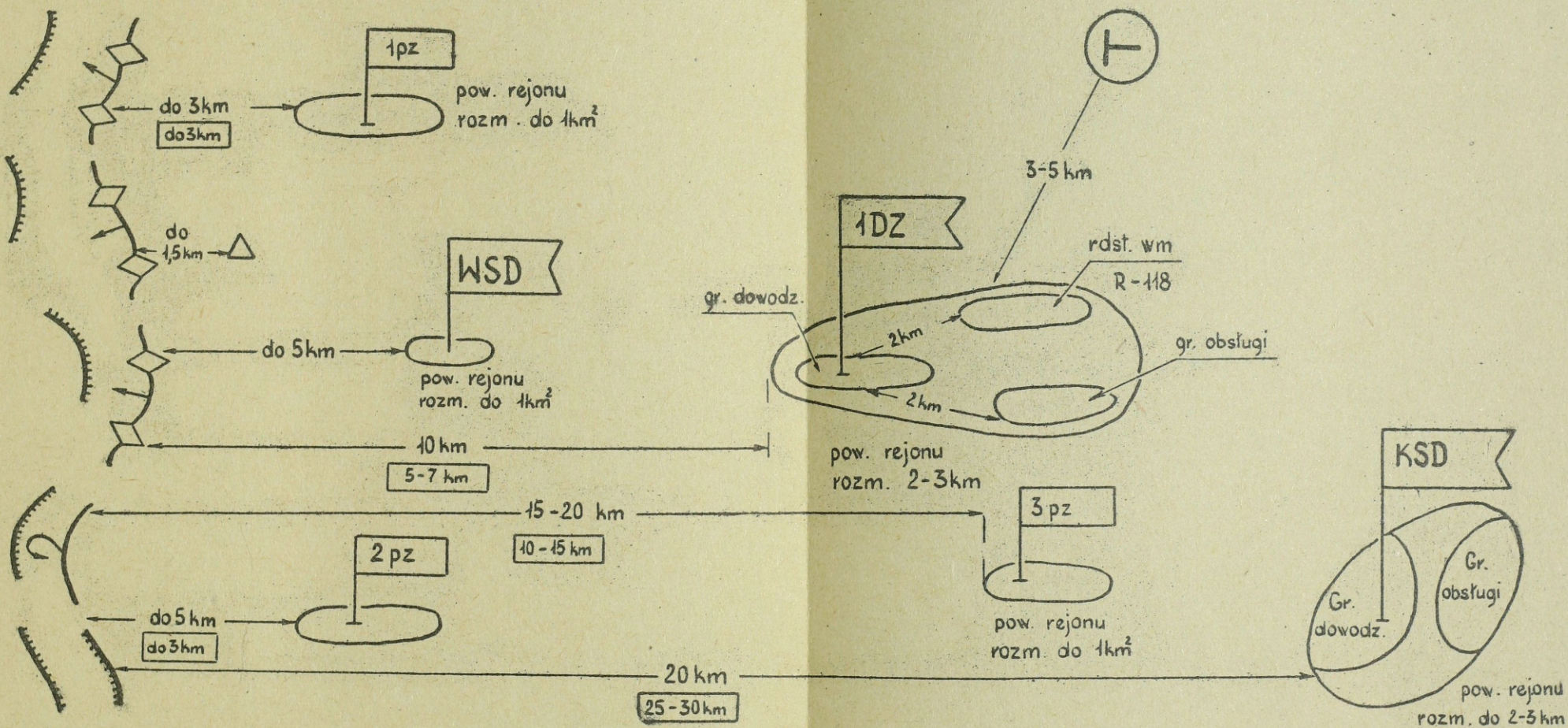
- Odw. sit i śr. łączn
- Wydz. Fin.
- red. gazety i drukarnia
- elektrownia polowa
- pkt żywienia (kasyno)
- sanitarka
- zamykanie techniczne

Rozmieszczenie punktów dowodzenia związków operacyjnych, taktycznych i oddziałów



Rozmieszczenie punktów dowodzenia DZ (DPanc) w rejonie wyjściowym do natarcia

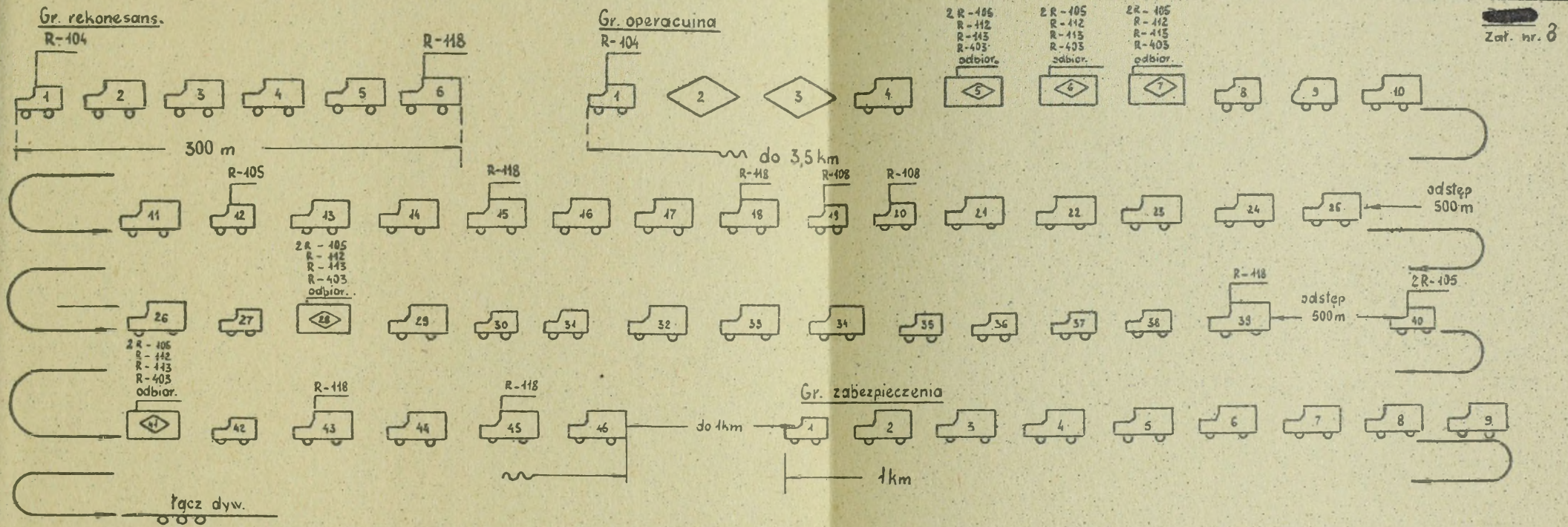
Zar. nr. 6



Uwaga:

- w prostokątach podano odległości przyjmowane w podr. „Służba Sztabów Ogólnowojskowych” - wyd. Akad. im. Frunze.

ZMIESZCZENIE SD DYWIZJI W MARSZU (variant podany w artykule gen. Z Bobeckiego M.W nr 2/63 Tajna)



Zař. nr. 8

Grupa rekonesansowa

1. Sam. os. - ter. - of. oper. łącz. sap.
2. --- ciężar. - patrol chem. rozp.
3. 4. sam. --- - sprzęt sztabu
5. --- spec. - R-118
6. --- --- - „Dukat”

Grupa operacyjna

1. Sam. os. - ter. - ofic. oper. dyż.
2. Człg. dcy dyw.
3. Człg. szefa sztabu
4. Sam. cięż. - 13 ludzi ochrony
5. WD (oper.) - 2 ofic. oper. rozp. sap. chem.
6. WD (dca) - dca dyw. ofic. oper. rozp. szyfr. łącz.
7. WD (art.) - dca art. 2 ofic. art. (oper. i rozp.)
8. Sam. os. - ter. - zca dcy ds. polit.
9. --- osobowy dcy dyw.
10. --- sztabowy dcy dyw.
11. --- --- wydź. oper.
12. --- os. ter. - ofic. rozp.
13. --- sztabowy - wydź. rozp.
14. --- obudowany ofic. łączności
15. --- spec. - R-118

16. Sam. spec. APDART - dca bdov.
17. --- --- dowiązania topogr.
18. --- --- - R-118
19. --- os. - ter. szefa sztabu AD
20. --- --- ofic. łącz.
21. --- sztabowy - dca art.
- 22-25. Sam. cięż. bat. dow. AD

26. Sam. cięż. 13 ludzi ochrony
27. --- os. ter. - szefa szt. dyw.
28. WD - szef szt. ofic. oper. rozp. łącz.
29. Sam. sztabowy - szefa szt. dyw.
30. --- os. - ter. szefa sap.
31. --- --- szefa zab. chem.
32. --- obudowany - ofic. szyfr.
33. --- --- tajna kanc.
34. --- --- - SM
- 35-38. Sam. os. ter. - SM
39. Sam. spec. - R-118

40. Sam. os. ter. - zcy dcy ds. lin.
41. WD - zca dcy ofic. oper. rozp. chem. łącz.
42. Sam. os. ter. - szef OPL.

43. Sam. spec. RPDOPŁ - ofic. OPL
44. --- --- Post. OPL - drużyna
45. --- --- - R-118
46. --- cięż. - sprzęt pi. dow. OPL

Grupa zabezpieczająca

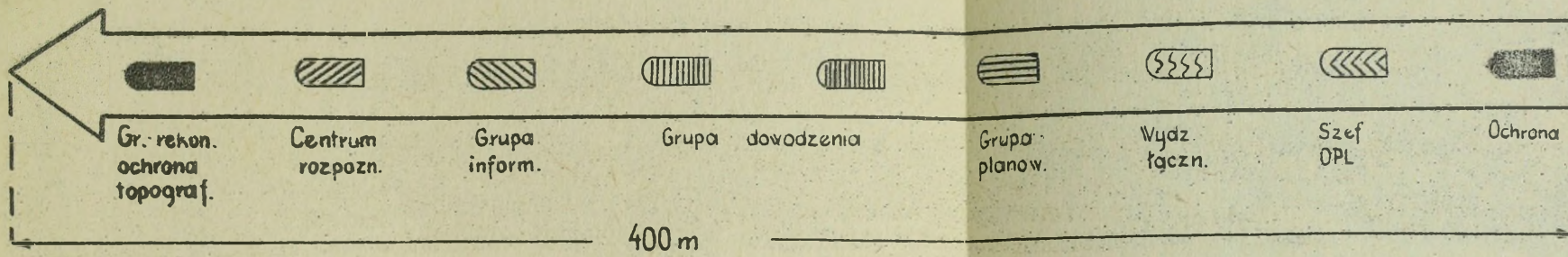
1. Sam. os. ter. - dca komp. rriochr.
2. --- cięż. - WAG.
3. --- spec. - propagandowy
4. --- sztabowy - wydź. polit.
5. --- spec. drukarnia
6. --- --- kino
7. --- cięż. - wydź. polit.
8. --- spec. kuchnia
9. --- --- warsztat A-Sam.

LEGENDA:

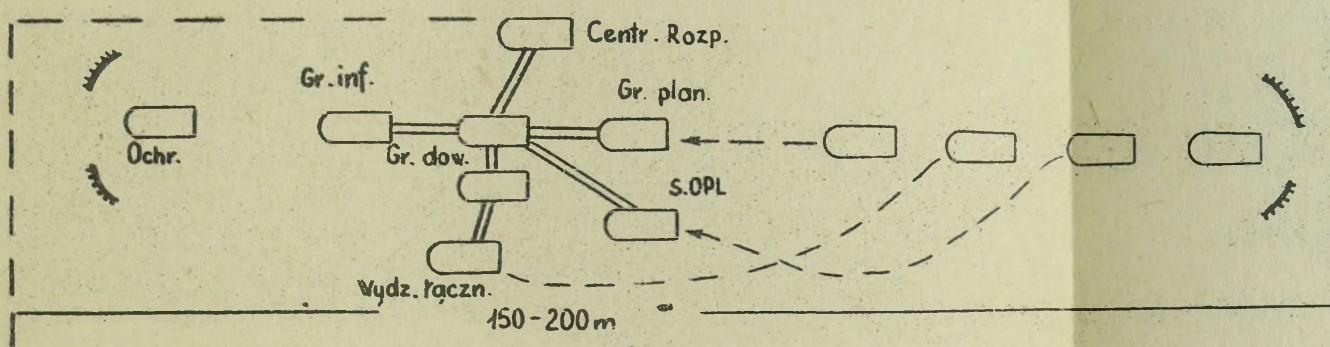
- SD dywizji przesuwa się po jednej drodze skokami tak, aby nie oderwało się od wojsk 10 km.
- z SD może być wydzielana ruchoma grupa dowodzenia (RGD) o składzie ustalonym przez dowódcę dywizji.
- grupę rekonesansową wydziela się na 2 godz. przed kolejną zmianą SD.

Ilość pojazdów na SD			
Typ pojazdu	Gr. rek.	Gr. oper.	Gr. zab.
człg.	—	2	—
wozy dowódcze	—	5	—
wozy sztabowe	—	5	1
sam. osobowe	—	1	—
sam. os. - teren.	1	14	1
sam. ciężar.	3	7	2
sam. obudowane	—	4	—
sam. Rdst R-118	1	4	—
sam. spec.	1	4	5

Kolumna SD dywizji w ruchu



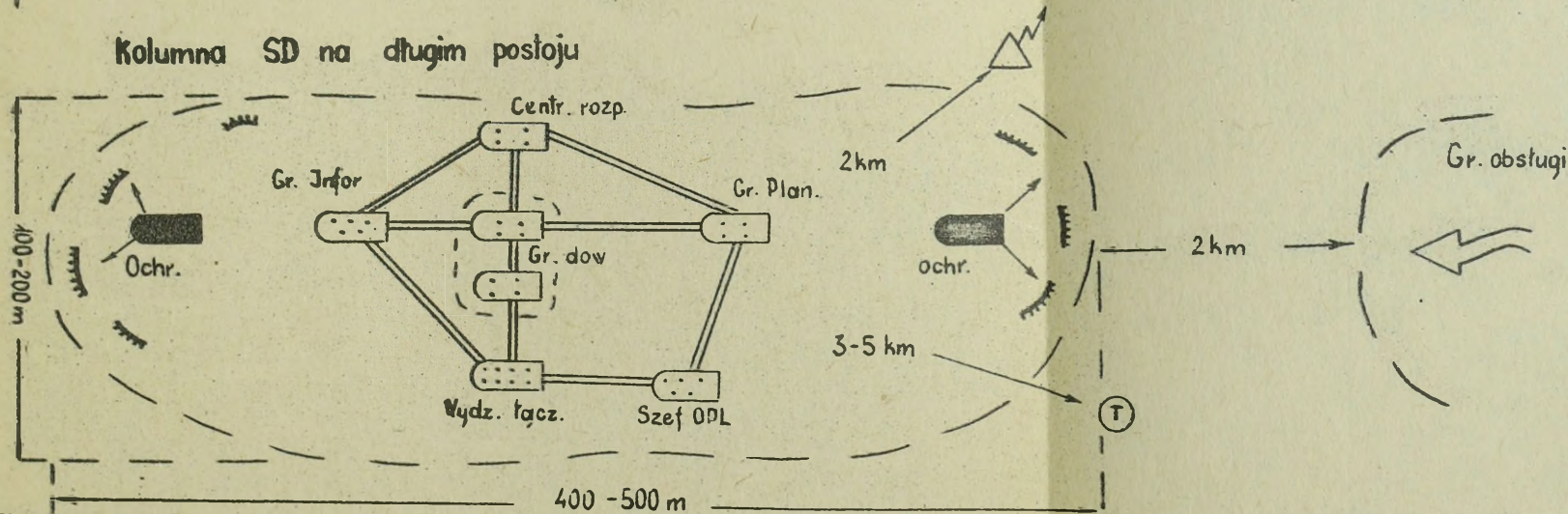
Kolumna SD na krótkim postoju



Legenda:

- wóz dowodzenia lub sztabowy
- ilość miejsc pracy
- połączenie kablowe łączności wewnętrznej (głosno-mówiącej)

Kolumna SD na długim postoju



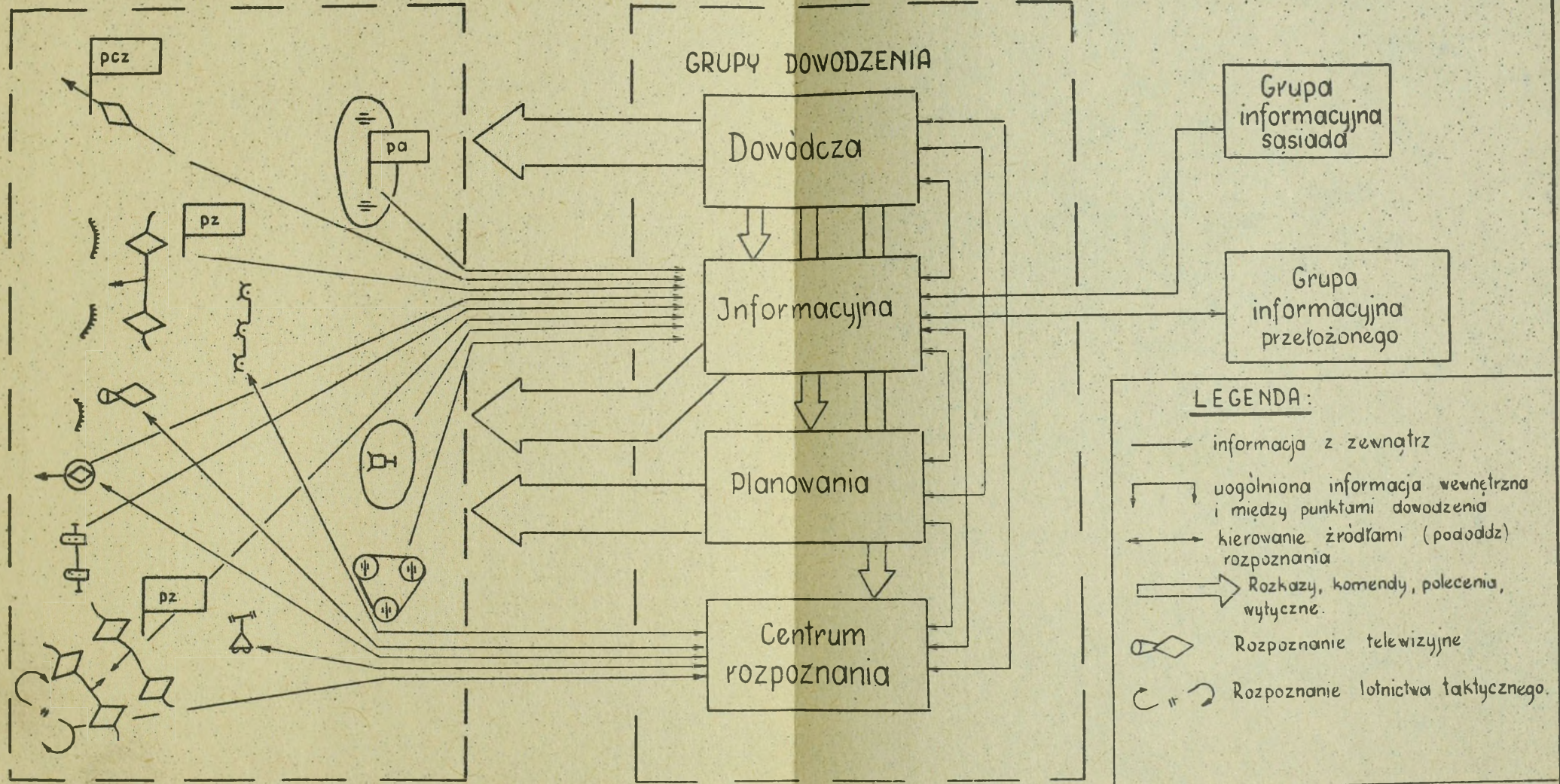
Struktura i rozmieszczenie SD dywizji w marszu na krótkim i długim postoju (variant)

PODZIAŁ FUNKCJI MIĘDZY PODSTAWOWYMI GRUPAMI STANOWISKA DOWODZENIA ZWIĄZKU TAKTYCZ

Zat. nr. 11

POLE WALKI / ŹRÓDŁA INFORMACJI /

GRUPA DOWODZENIA SD



LEGENDA:

- informacja z zewnątrz
- ↔ uogólniona informacja wewnętrzna i między punktami dowodzenia
- kierowanie źródłami (pododdz) rozpoznania
- ➔ Rozkazy, komendy, polecenia, wytyczne.
- ◇ Rozpoznanie telewizyjne
- ↻ Rozpoznanie lotnictwa taktycznego.

Grupa dowódcza:

1. Podejmuje decyzje
2. Wydaje rozkazy i zarządzenia
3. Dowodzi wojskami i kieruje podległymi punktami dowodzenia.

Grupa informacyjna

1. Zbiera dane o położeniu (ze wszystkich źródeł) i melduje je dowódcy.
2. Informuje podległe wojska, sąsiadów, przełożonego i punkty dowodzenia własnego szczebla o aktualnej sytuacji
3. Pomaga grupie planowania

Grupa planowania

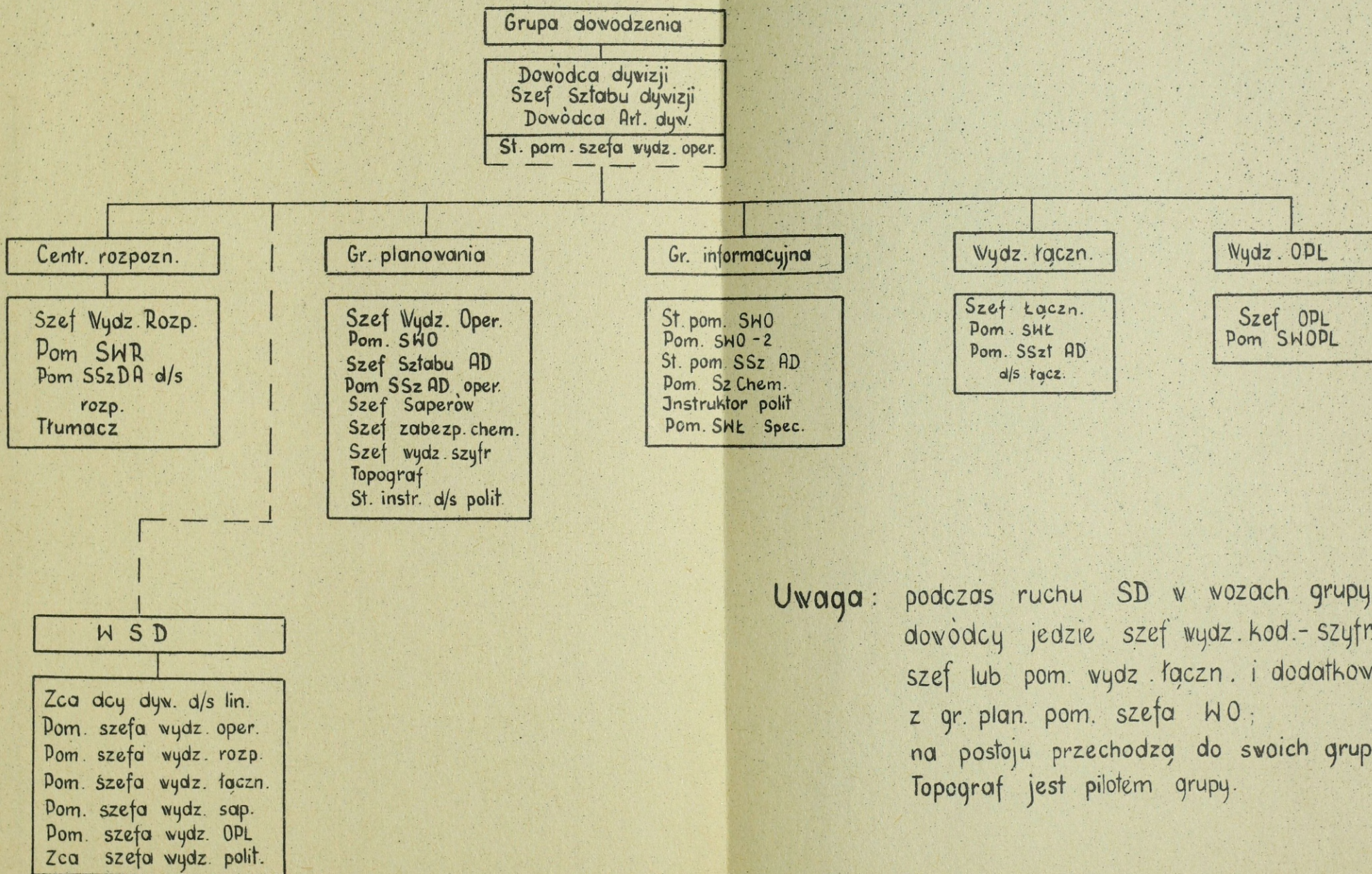
1. Ustala przypuszczalny rozwój sytuacji.
2. Przeprowadza różnorodne kalkulacje.
3. Przygotowuje dla dowódcy niezbędne dane do powzięcia decyzji.
4. Opracowuje i doprowadza do wojsk decyzje i zarządzenia bojowe.
5. Pomaga grupie informacyjnej.

Centrum rozpoznania:

1. Przeprowadza analizę danych o nieprzyjacielu.
2. Organizuje rozpoznanie i kieruje nim.

Proponowany skład poszczególnych zespołów na SD dywizji (variant)

Zat. nr. 12



Uwaga: podczas ruchu SD w wozach grupy dowódcy jedzie szef wydz. kod.-szyfr; szef lub pom. wydz. łączn. i dodatkowo z gr. plan. pom. szefa WO; na postoju przechodzą do swoich grup. Topograf jest pilotem grupy.

SKŁAD POSZCZEGÓLNYCH KOMÓREK NA SD DYWIZJI Wg UKŁADU FUNKCYJNEGO (propozycja Dowództwa SOW na konferencji naukowej)

TAJNE
Zař. nr 13

Centrum dowodzenia

Dca dywizji
Zca dcy dyw. d/s polit.
Szef wydz. oper.
Pom. szefa wydz. oper.
Dowódca artyl.
Pom dcy d/s techn.

Zespół planowania

Szef sztabu
St. pom. szefa wydz. operac.
Pom. Szefa wydz. operac.
Szef sztabu Art.
Szef saperów
Szef zabezpiecz. chemicz.
Szef wydz. łączn.
St. pom. szefa sztabu art.
d/s łączn.
Topograf
St. instruktor d/s polit.
Szef wydz. kod.- szyfr.

Zespół informacyjno- rozpoznawczy

St. pom. szefa wydz. oper.
Pom. szefa wydz. oper.
St. pom. szefa szt. art.
Pom. szefa wydz. kod.-szyfr
Instruktor polit.
Pom. szefa wydz. łączn.
Szef wydz. rozp.
Pom. szefa wydz. rozp.
St. pom. szefa szt art d/s
rozp
Tłumacz

Zespół OPL i jednolitego informowania

Szef OPL
Pom. szefa OPL
Pom. Szefa zab chem.

W S D

Zca dcy d/s lin.
Pom. szefa wydz. oper.
Pom. szefa wydz. rozp.
Pom. szefa OPL
Pom. szefa wydz. łączn.
Pom. szefa saperów.
Zca szefa wydz. politycz.
St. pom. szefa wydz. techn.

Wzór blankietu-formularza
rozkazu bojowego

Egz.Nr.....

Załącznik Nr 14

.....kryptonim blankietu

=====

001	Rozkaz bojowy	Nr
003	SD	
004	Dzień i miesiąc	
005	Godzina	/nie kodować/
007	Mapa 50.000 Wyd.	/Rok/
008	Mapa 100.000 Wyd.	/Rok/

=====

010	W pasie natarcia dywizji npel walczy na rubieży: ..	
015	Npl: A//naciera/, B/broni się/, C/ześrodkowuje się w rejonie/:	
017	Są to pododdziały	npla
018	Kierunek działania głównych sił npla	
021	Rubież obrony	
022	Rubież obrony	
034	Na kierunek działania dywizji podchodzi	
036	Czoła kolumn npla w rejonach	
041	Npel grupuje swoje siły A/w rejonie/	B /skład/
	A/ w rejonie/	B /skład/
056	Npl wykonał uderzenia bmar w rejon:	
058	O godz.	
061	Powstałe strefy skażone	
064	Możliwość ich pokonania	
	A /pieszo/ od	
	B /na transporterach/ od	

C /w czołgach/ od

=====
212 wykonuje marsz po marszrutach i ześrodkowuje ogień bmar na /w/ rejon:

214 Wchodzi do walki z rubieży:

215 atakuje npla z marszu /przechodzi do natarcia z ugrupowania obronnego/, niszczy główne siły i środki bmar npla.

219 działając aktywnie na kierunkach:
.

221 Do

225 Opanowuje rejon:

229 Gł. uderzenie:

234 Wykonuje desant powietrzny w rejon:
.

241 Uderzeniami bmar niszczy npla z
lub w rejon

243 Wprowadza II rzut na kierunku:

247 Dywizja rozbija npla w rejon

252 Dyw. pokonuje rubież:

255 Dyw. forsuje rzekę na odcinku
na kierunkach:

264 Dyw. współdziała z:

267 w zniszczeniu npla w rej.:

268 Do końca dnia opanowuje rubież /rejon/
.

271 Marszruta Nr 1 -
.

272 Marszruta Nr 2 -
.

275 Marszruta Nr 3 -
.

278 Marszruta Nr 4 -
.

281 Linia wyjściowa:

283 Linia wyrównania nr 1:
.

=====
=====

- 315 W przodzie na rubież:
.
321 Działają siły ,
327 Prowadzą one A/natarcie/, B/obronę/, C/walki opóź-
niające/.
- 332 Na prawo naciera A /nikt nie naciera/
335 Główne uderzenie w kierunku:
341 Częścią sił działa w kierunku:
343 Linia rozgraniczenia:

. /wszystkie punkty włącznie dla dywizji/

- 346 Na lewo naciera A/ nikt nie naciera/
348 Główne uderzenie w kierunku:
.
349 Częścią sił działa w kierunku:
354 Linia rozgraniczenia

. /wszystkie punkty włącznie dla dywizji/

=====

426 W pasie natarcia dywizji środkami armii będą wykona-
ne uderzenia bmar

428 O godz.

432 Punkty zerowe

456 Moc KT

458 Strefa bezpieczeństwa kier., lub

rubież: 1

Punkt zerowy ; KT; /czas/

Punkt zerowy ; KT; /czas/

Punkt zerowy ; KT; /czas/

Punkt zerowy ; KT; /czas/

463 Uderzenia chemiczne

465 W rejonie:

468 O godz.

=====

523 Drt z

528 Maszerować po marszrucie nr lub trasie

.

531 za

- 534 Rejon pozycyjny:
- 538 Rejon zapasowy:
- 542 Zając do:
- 545 Być w gotowości do wykonania uderzeń jądrowych
- 547 Wykonać uderzenie jądrowe lub A/chemiczne/
550 Pociskiem o mocy KT
- 554 O godz.
- 556 Na punkt oporu /zgrupowania npla/ w rejonie:
- 561 Punkt/y/ zerowy/we/
- 563 Wysokość wybuchu: A/wysoki/, B/niski/, C/naziemny/.
- 574 Zapasowy cel /punkt zerowy/
- 578 Podczas natarcia wykonać uderzenie jądrowe na npla
w rejonie
lub na: /jednostkę npla/
- 582 Uderzenie na sygnał
- 585 Osiągnąć gotowość do wykonania uderzenia na godz....
- 589 Linię wyjściową przekroczyć o
- = = = = =
- 604pułk z środkami
- 607 Jako drugi rzut
- 609 Maszerować po marszrucie nr lub
- 612 Być w gotowości do rozwinięcia natarcia z rubieży:
- 628 Zadanie bliższe
- 632 Opanować rejon:
- 635 Współdziałać z
- 638 W rozbiciu npla w rejonie:
- 647 Zadanie następne:
- 651 Rozwinąć powodzenie w kierunku:
- 654 Do

- 656 Opanować rejon /rubież/:
- 660 Nie wiązać się walką o
- 664 Kierunek dalszego natarcia:
- 669 Sforsować rzekę na odcinku /kierunku/
- 671 Przejść do obrony na rubieży /rejon/:
- 673 W wypadku zniszczenia przez npla pułku wejść do walki i wykonywać jego zadania
- 679 Ugrupowanie bojowe A/w jednym rzucie/, B/w dwóch rzutach/.
- 681 Przy wejściu do walki pułk otrzymuje
- 683 Zabezpieczyć styk /łukę/ z sąsiadem: A/prawym/, B/lewym/.
- 685 Linie wyjściową przekroczyć o
- 687 Linie wyrównania Nr 1 przekroczyć o
- 690 Linia rozgraniczenia na lewo: lub A/na prawo
- =====
704 pułk z środkami
i dalej jak punkty od 604.
=====
801 pułk z środkami
i dalej jak punkty od 604
=====
830 pułk z środkami
i dalej jak punkty od 604
=====
860 Taktyczny desant powietrzny
- 861 Rejon desantowania:
- 862 Opanować rejon:
- 863 Zadanie:
- 864 Zabezpieczyć forsowanie z marszu rzeki
- 865 Na odcinku /na kierunku/:

- 866 Zapasowy rejon desantowania:
- 867 Gotowość do desantowania:
- 868 Rejon załadowania?
-
- 869 Przewóz do rejonu lądowania zabezpiecza:
-

=====

- 870 Artyleria. Ogniove przygotowanie natarcia min
- 871 W okresie ogniowego zabezpieczenia natarcia:
- 872 Być gotowym do niszczenia środków masowego rażenia
npla w rejonach
-
- 873 Obeszładnić środki ogniowe i siłę żywą w rejonach:
.
- 874 W okresie ogniowego wsparcia natarcia.
- 875 Wzbronić manewr odwodów npla do rejonów naszych
wybuchów jądrowych zwłaszcza na kierunku:
-
- 876 Obeszładnić punkty oporu npla w rejonach:
-
- 877 Wzbronić kontrataków npla na kierunkach:
-
- 878 Wesprzeć wprowadzenie do walki II rzutu ogniem
. dyonów
- 879 Zabezpieczyć przelot desantu i jego działanie
- 880 Gotowość:
- 881 Rejon SO:

=====

- 903 Oddziały OPL osłonić
- 908 W rejonie ześrodkowania
. /wymienić
jednostki/
- 915 Podczas przemarszu i rozwijania sił:
.
- 924 Podczas natarcia:
- 928 Do rubieży:

- 932 Wejście do walki drugiego rzutu
938 Pododdziały
945 Forsowanie rzeki w rejonie
951 Gotowość
= = = = =
- 101 Oppano
104 Ześrodkować się w rejonie:
105 Maszerować po marszrucie Nr
107 za
108 Podczas natarcia przesuwać się w kierunku
.
109 Linie wyjściową przekroczyć o
.
= = = = =
- 111 Ozap
113 Ześrodkować się w rejonie:
115 Maszerować po marszrucie Nr
116 za
117 Podczas natarcia przesuwać się w kierunku:
.
119 Linie wyjściową przekroczyć o
= = = = =
- 120 OInż.
123 Ześrodkować się w rej.
.
125 Maszerować za
.
127 Działać w kierunku:

- 129 Linie wyjściową przekroczyć o
.....
=====
- 130 OZR
- 131 Ześrodkować się w rejonie:
.....
- 132 W czasie natarcia utrzymać drogę
.....
- 133 Linie wyjściową przekroczyć o:
.....
=====
- 135 Gotowość wyruszenia z dotychczasowych rejonów
.....
- 138 Gotowość natarcia
=====
- 141 SD dywizji maszeruje na marszrucie nr
- 144 Na czole
- 145 WSD dywizji maszeruje na marszrucie nr
- 147 Na czole
- 148 Oś przesunięcia SD:
- 155 Z-cy
=====

SZEF SZTABU

DOWÓDCA

/-/
/Kryptonim/

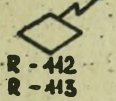
/-/
/Kryptonim/

ORGANIZACJA PUNKTÓW DOWODZENIA PUŁKÓW W MARSZU W OPARCIU O NOWE WOZY DOWODZENIA TOPAZ I SKOT

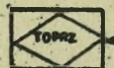
SD

Grupa dowodzenia

8 ofic. 4 żołn. 40 rdst.



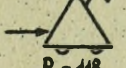
R-412 z dca DZ
R-413 z dca kcz
R-405 PM z KSD
R-408 wewn. odbiorn.



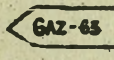
R-412 z dca DZ
R-413 z dca kcz
R-405 PM z KSD
R-405 wewn. odbiorn.

Grupa obsługi

2 ofic. 49 żołn. 2 rdst.



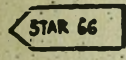
R-418 z dca DZ
R-405 wewn.



5 l. rr i ochr
odw. śr. łącz.



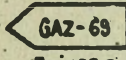
2-3



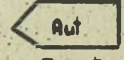
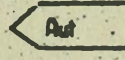
Autob. do
pracy i odp.

KSD

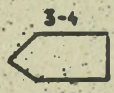
TAJNE
Zat. nr. 16



R-405 PM z dca pcz
R-405 z podwoz. tyłów
R-404 z kwat. DZ



R-415 z pod-
oddz. techn.



Dca pcz
SSz
SR
St

Zca d/s lin.
ZSSz
SZCh
SSap

PSSz

Dca łączn.

Kwaterm:

SZMPS
SZ Żyw.
SZ Mund.

PSSz d/org.
Kanc. Taj.
Prain.

Palcy d/s
techn.
SUzbr.
ofic. techn.

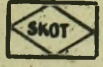
Pl. gosp.

Wariant punktów dowodzenia pułku czołgów

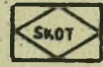
SD

Grupa dowodzenia

9 ofic. 9 żołn. 42 śr. łączn.



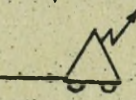
R-405 z dyw.
R-412 z dyw.
R-413 z bez
R-405 PM z bpz
R-405 wewn.
R-341 odb.



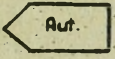
R-405 z dyw.
R-412 z szt. dyw.
R-413 z bcz
R-405 PM z bpz
R-405 wewn.
R-341 odb.

Grupa obsługi

1-2 ofic. 20 żołn. 2 rdst.



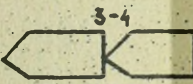
R-418 z dyw.
R-405 wewn.



Aut. do
odp. i pracy
na postoju

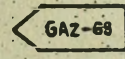


Kanc.
Tajna

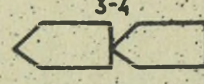
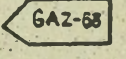
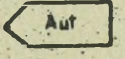
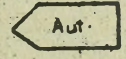


Odw. śr. łącz
część pl. ochr.
sprzęt sztabu.

KSD



R-404 z KSD dyw
R-405 z KSD dyw
R-405 wewn.



Dca pz
S Art
PSSz
St

SSz
PSSz
SR
SSap
SZCh

dca łączn.

Kwaterm.

Palcy d/s
techn. SUzbr.
ofic. techn.

Szefowie
Służb
kwaterm.

PSSz d/s org.
Prain.

Pl. gosp.

Wariant punktów dowodzenia pułku zmechanizowanego

Możliwości zapewnienia dowodzenia w natarciu DZ (w ruchu) zał. nr 19

